Nr. 119. Poniedziałek, 28 Maja 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Antoniego Szweda w Woli węgierskiej, Teofila Fiutowskiego w Oleszycach starych, Bazylego Czerepaszyńskiego w Zagwoździu, Józefa Rogozińskiego w Dębnie, Jana Nitkę w Kłyzowie, Franciszka Kwolika w Trybuchowcach, Pawła Waszczuka w Chlebowicach wielkich, Jana Kaszyckiego w Mikuszowicach, Nikodema Bojakowskiego w Łękach, Józefa Krysę w Chłopicach i Józefa Drobę w Mielcu, zaś nauczycielkę Janinę Tarkowską rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Dębicy.

Z powodu obecnego stanu zdrowia trzody chlewnej w kraju i na pograniczu rossyjskiem znoszą się tut. rozporządzenia z dnia 17 października i 5 listopada 1882 r. l. 59616 i 67311 oraz z dnia 23 stycznia i 15 marca 1883 r. l. 3888 i 16996, ograniczające przywóz i ruch handlowy tych zwierząt, natomiast zarządza się, co następuje: 1. Wprowadzanie i przewóz świń z Rossyi dozwolony jest przez następujące miejsca wchodu: Szczakowa, Brody, Podwołoczyska, Husiatyn, Modlnica, Węgrzec, Kocmyrzów, Szczucin, Nadbrzezie, Maydan, Koziernia i Skała. W tych miejscach wchodu wykonywane będą oględziny weterynarskie, mianowicie: w czterech pierwszych (Szczakowa, Brody, Podwołoczyska, Husiatyn) codziennie, w innych pozostałych raz na tydzień, w dniu oznaczonym naprzód przez odnośne c. k. Starostwo. 2. Właściciel lub dozorca nierogacizny uwiadomić ma ustnie lub pisemnie o nadejściu transportu, w 4 pierwszych miejscach wchodu, weterynarza ustanowionego jako oglądacza, najpóźniej do godziny 8mej wieczorem dnia poprzedniego, w innych miejscach wchodu odnośne c. k. Starostwo, naprzód na 12 godzin. Gdy w powyższym terminie nie będą zapowiedziane transporta świń, natenczas może nie przybyć na miejsce wchodu weterynarz pograniczny, względnie lekarz powiatowy. 3. Do uwiadomienia o nadejść mającym transporcie nierogacizny dołączyć trzeba paszport tych zwierząt, w którym ma być potwierdzonem, że pochodzą z miejsc i okolicy wolnej od zarazy i że nie przechodziły przez okolice zapowietrzone. 4. Gdy oględziny weterynarskie wykażą, że zwierzęta dotknięte są chorobą zaraźliwą, lub są o nią podejrzane, natenczas cały transport nie zostanie przepuszczony. 5. Trzoda chlewna przyprowadzona na targ, jarmarki i wystawy, oraz pędzona przez większe przestrzenie kraju, lub transportowana kolejami żelaznemi, ma być opatrzoną paszportem bydlęcym, wydanym przez zwierzchność gminną (obszar dworski) w sposób wskazany w §. 8 ogólnej ustawy o chorobach stadnych. 6. Stada świń pieszo pędzonych mają być tylko co 5 dni oglądane przez weterynarza upoważnionego, licząc od daty wystawienia paszportu, względnie ostatnich oględzin. 7. Oględziny nierogacizny na stacyach kolejowych, przed ładowaniem do wagonów, znoszą się, a ładowanie dozwolone jest na wszystkich stacyach kolejowych. 8. Trzoda chlewna, przeznaczona do wywozu za granicę, poddawaną będzie i nadal oględzinom weterynarskim w Oświęcimie i Biały według przepisów rozporządzenia z dnia 28 lutego b. r. l. 12661, przyczem nadmienia się, że przewóz świń do Prus przez Szczakowę-Mysłowice obecnie jest wzbroniony. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 15 maja 1883.

Dnia 22 maja 1883 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXIII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 63. Obwieszczenie w sprawie postępowania w urzędach cłowych z staremi beczkami, które zwracane są napowrót po wysłaniu towaru.
Nr. 64. Ustawę rozszerzającą fideikomis ks. Thurn-Taxis.
Nr. 65. Ustawę o użyciu reszty kredytu na budowę koszar żandarmeryi w Krywoszy.
Nr. 66. Ustawę o kosztach wewnętrznego urządzenia gmachu Rady państwa.
Nr. 67. Ustawę przedłużającą termin użycia niektórych kredytów dodatkowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 maja.

Prasa opozycyjna w Wiedniu podnosi z wielkim tryumfem artykuł *Pester Lloyda* o rozwiązaniu sejmu czeskiego. W artykule tym, a właściwie w napaści tej niezgodnej nietylko z duchem poprzednich artykułów tego organu o sprawach austryackich, lecz nawet z umiarkowanym i rozważnym tonem pisma w ogóle, rozwiązanie sejmu czeskiego przedstawione jest jako „akt pogwałcenia i absolutnego poddania niemieckiego żywiołu pod słowiański“ jako przyznanie „liczbie wyższości nad duchową siłą“, wreszcie jako „zesławizowanie Austryi i rozbicie jej jednolitego kompleksu państwowego na parcele federalistyczne“. Jeżeliby takie zdania pojawiły się w jakim dzienniku francuskim, powiedzianoby, że jest to najświeższy produkt tej lekkomyślnej ignorancyi, z jaką francuscy dziennikarze zawsze traktować zwykli stosunki i kwestye obcych państw; jeżeliby coś podobnego napisał jaki organ berliński, możnaby to położyć na karb tego szowinizmu germańskiego, który świat cały traktuje ze stanowiska *einer superioren Raçe*. Ale żeby dziennik węgierski, mający pretensyę nietylko do znajomości stosunków austryackich, lecz co ważniejsza, do taktownego omawiania tych stosunków, mógł wystąpić z podobną elukubracyą — to już niepodobna wytłumaczyć inaczej, jak chyba w ten sposób, że chwilowo popsuła się w tym dzienniku wzorowa zresztą organizacya redakcyjna i jakiś debiutant dorwał się na jeden dzień misyi napisania kierującego artykułu! Ale *P. Lloyd* jest organem znamienitym, posiada liczną klientelę polityczną w kraju i zagranicą, więc głos jego chociażby tylko dzięki nierozwadze wydał tak fałszywy ton polityczny, w każdym razie oddziałać musi niekorzystnie na opinię, wymaga zatem zastanowienia i odprawy. Najpierw ze skarceniem wystąpićby powinny inne organa węgierskie, bo całe ostrze tego artykułu najłatwiej obrócić można przeciw samym Węgrom. W ten sam sposób niegdyś negowane były żądania Węgier i gdyby w r. 1867 napastowany dziś żywioł słowiański, zwłaszcza główna jego grupa w Radzie państwa, t. j. klub polski, powodował się był takiemi samemi zasadami, to pewnie nie tak łatwo przyszedłby był do skutku dualizm, tak korzystny dla Węgier, a tak silnie dziś jeszcze atakowany przez wszystkie niewęgierskie żywioły krajów korony św. Szczepana. Jeżeli dziś, zdaniem *P. Lloyda*, żywioł niemiecki w Austryi wyłącznie reprezentuje „siłę duchową“ i jedyną gwarancyę jednolitości państwowego kompleksu, to z pewnością tę samą misyę w wyższym jeszcze stopniu przypisywał on sobie przed rokiem 1867 na całym obszarze monarchii, a więc i w krajach korony św. Szczepana. A jakże postępują Węgrzy wobec tego żywiołu nawet teraz, gdy jego absolutnej przewagi w Austryi tak żarliwie bronią? Pominąwszy już słynne „jęki boleści“ Sasów siedmiogrodzkich z r. 1873, przypominamy tylko niedawną rozprawę nad ustawą o szkołach średnich. Co wtedy pisano już nie w Berlinie, lecz nawet w Wiedniu o prześladowaniu niemieckości, o jej systematycznem tępieniu w Węgrzech itd.?

P. Lloyd mówi, że troskliwość o dualizm dyktuje mu to napomnienie a raczej, jak powiedzieliśmy, tę napaść. Kiedyż jednak i w jaki sposób sło-

---

5)

LIRYK RZYMSKI

SZKIC LITERACKI

III.

(Ciąg dalszy.)

Catullus wystosował do poważnego mowcy króciuchny wierszyk. Jest to pieśń 49 w naszym zbiorku (przekład Baranowskiego):

Z wnuków Romula w krasomowców gronie,
Co dziś istnieją, co niegdyś już żyli,
Albo się zjawią w późniejszej lat chwili,
Najwymowniejszy Marku Cyceronie!
Katullus dzięki ci składa bez końca,
Katullus z wszystkich najgorszy poeta,
I tak najgorszy ze wszystkich poeta,
Jak ty najlepszy ze wszystkich obrońca.

Kto tych ośm wierszy pojmuje jako szczere i prawdziwe podziękowanie a — pojmował je tak aż do niedawna ogół humanistów i filologów, poczawszy od Petrarki, Miltona i Mureta aż do Mommsena — ten winien je wytłumaczyć jako uznanie znakomitych prac stylistycznych Cycerona ze strony Catulla. Za osobistą jakąś przysługę nigdyby nie był dziękował z taką emfazą. Osobiste stosunki obu mężów musiały być zresztą nader oziębłe.

Zdanie mojem przytoczone *hendekassyllaby* są raczej ironiczną podzięką. Tłumaczenie zaciera niestety wielce charakterystyczny sposób wyrażenia się poety i nie oddaje ani w przybliżeniu tonu oryginału. Ironia, jak sądzę, uwydatnia się w patetyczno-poważnej przemowie *Marce Tulli* (cobyśmy w polskiem mogli najlepiej wyrazić słowy: panie Ciceronie), w superlatywnym epitecie: najwymowniejszy (Catullus zaś deminutywów i superlatywów często używa w ironicznym zamiarze); ironia jest widoczną w nazwaniu Rzymian wnukami Romula i w przesadnej skromności Catulla — przedewszystkiem zaś przebija się ironia w przeciwstawieniu Catulla jako najgorszego poety do Cycerona jako najwymowniejszego mowcy.

Jakie Catullus mógł mieć powody do takiego sarkazmu? Czemuż siebie nazywa najgorszym poetą, a Cycerona najwymowniejszym mowcą: *disertissimus Romuli nepotum, optimus omnium patronus?*

Najniezawodniej szanowny orator przy jakiejś sposobności ostro skrytykował młodego poetę, może w salonie, w liczniejszem gronie dystyngowanych osób, w formie żartobliwego, lekceważącego frazesu — i ten mu się w owej pieśni odpłaca.

Cycero celował podobno w lekkiej rozmowie i lubił wygłaszać różne *bonmots*, które następnie ku wielkiej jego radości obiegały po całej stolicy. W podobny sposób zadrasnął może miłość własną skromnego zresztą poety.

Nie sądzę jednak z dr. Danyszem, iżby Cycerona obrażała nieprzyzwoita treść niektórych poematów Catulla. Cycero bynajmniej nie był Katonem; dla pozoru jedynie, kiedy tego była potrzeba, przyoblekał szatę Katonowskiej surowości. W złośliwy zapewne sposób wyraził on wątpliwość swą o estetycznej, artystycznej wartości poezyi młodego poety. Niejakie doniesienia z starożytności stwierdzają ten domysł.

Nieporównany mowca nie cierpiał współczesnych poetów. Z pogardą nazywa ich *poetae novi*, albo greckim wyrazem οἱ νεώτεροι, albo *docti*, uczeni; gani nowości przez nich zaprowadzone, szczególnie zmiany w budowie wierszy, nigdy nie przytacza ani jednego wyjątku z ich utworów, jednem słowem lekceważy ich i poniża, wynosząc natomiast pod niebiosy starodawnych poetów, jak Ennius, Pacuvius i Acrius. Mniejsza o powody tego zamiłowania i lekceważenia — nie były to tylko powody estetyczno-literackie. Pewną jest rzeczą, że *poetae novi* mieli do walczenia z niechęcią tak innych współczesnych pseudo-patryotów, jak mianowicie z niechęcią nieznośnego Cycerona. Catullus stanął w ich i w własnej zarazem obronie i posłał zarozumiałemu mowcy dziękczynny bilecik za łaskawą pamięć.

IV.

Licznym był zastęp przyjaciół naszego poety. Najbliższym był mu z wszystkich wspomniany już C. Licinius Macer Calvus, dzielny mowca i poeta, „karzełek“ lub „żaczek wymowny“, jak go nazwał jakiś obywatel, przysłuchujący się rozprawie sądowej, w której Calvus wyłuszczał dobitnie wszystkie ohydne zbrodnie Watyniusza.

Calvus i Catullus poznali się z sobą w wesołem towarzystwie, przy winie, kiedy młodzież swobodne wyprawiała żarciki i kreśliła wiersze dowcipne. Catullus oddalił się wśród zabawy, ale luba postać młodszego o pięć lat kolegi utkwiła mu na zawsze w pamięci i sercu. Zaraz na drugi dzień przeto posłał mu bilecik poetycki z prośbą o przyjaźń.

Jam się oddalił, bo twój dowcip miły
I twa wesołość tak mię odurzyły,
Iż mnie biedaka ni pokarm pokrzepił,
Ani sen cichy mych oczu nie zlepił;
Lecz w pełne męki rzuciwszy się łoże,
Pragnąłem ujrzeć poranne już zorze,
Aby się z twego znów cieszyć widoku,
Z tobą rozmawiać, przy twoim stać boku.
A gdy me członki, cierpiawszy dzień cały,
Martwe po trudach w pościeli leżały —
Tobie mój miły te wiersze pisałem,
Abyś z nich poznał, jak wiele cierpiałem.
Teraz upraszam, nie bądź zbytnio hardy,
I szczere chęci przyjmij bez pogardy,
By się Nemezie na gniew nie narażać.
Bogini mściwa; nie chciej jej obrażać.

Młody syn senatorski przyjął życzliwie serdecznego natręta z prowincyi i zawarli z sobą związek istnie braterski, związek, który przetrwał krótki ich żywot pisarski. Ilekroć jaki późniejszy autor wspomina o utworach jednego, zwykle zaraz dorzuca nazwisko drugiego. Byli też zgodni z sobą we wszystkiem. Calvus takie same układał pieśni, jak nasz Catullus: choliamby, hendekasyllaby i dystychy, epigrammata i pieśni erotyczne, elegie i epickie opowieści. Wspólnie niecowali nędznych rytmokletów, wysyłających tysiące wierszy w świat na plagę dla wszystkich czytających — jak owego Suffenusa, który

do dziesięć tysięcy
Miał już wierszów napisać, a może i więcej,
Do tego zwykłych arkuszy nie bierze:
Lecz kreśli nowe księgi na pysznym papierze,
Gdzie wałki nowe, rzemyki czerwone,
Cwiartki pod linią, wszystko pumeksem gładzone;
Przeczytaj zdanie ten piękny pergamin,
A poznasz, że ów grzeczniś, jest to grubijanin
Gorszy niż pastuch, gorszy od grabarza,
Tak bowiem jest niesmaczny i tak się przetwarza.

wiański żywioł objawił chęć obalenia dualizmu, kiedy usiłował odebrać Węgrom bodaj w części korzyści osiągnięte w r. 1867? *P. Lloyd* może powiedziałby na to, że żywioł słowiański nie miał dotąd przewagi, więc nie mógł okazać nieprzyjaźni dla dualizmu. Owszem, mógł on to uczynić, nietylko w sposób przykry dla Węgrów, lecz nawet z niezawodnym skutkiem. Czyż potrzeba przypominać całą kampanię polityczną z roku 1876 i 1877 przy odnowieniu ugody węgierskiej, kampanię prowadzoną zacięcie właśnie przez żywioł niemiecki, a zakończoną na korzyść Węgier tylko przy pomocy opozycyjnego wówczas, ale mimo to zawsze wobec wyższych interesów państwa lojalnego żywiołu słowiańskiego w Radzie państwa? Gdyby o tem tylko pamiętał był *P. Lloyd*, już pewnie byłby się zawahał wystąpić z swoją napaścią na gabinet hr. Taaffego.

Sprawy krajowe.

(*Decentralizacya kolei. — Szkoła przemysłowa*).

(=) Deputacya, złożona z pp. Władysława Gubrynowicza, radcy Maksymiliana Bodyńskiego i posła dr. Klemensa Raczyńskiego, która poprzeć miała u sfer decydujących w Wiedniu sprawę decentralizacyi zarządów kolejowych, tudzież inne przez lwowską Izbę handlową i przemysłową poruszone sprawy, złożyła następujące sprawozdanie z rezultatu swych usiłowań:

Delegaci Izby handlowej, przybywszy dnia 7 maja b. r. do Wiednia, zapewnili sobie na dni następne posłuchanie u panów ministrów handlu, finansów i oświaty, tudzież u p. ministra dr. Ziemiałkowskiego i u prezesa Koła polskiego. Nazajutrz udała się delegacya do p. ministra handlu barona Pino i wręczyła mu memoryał Izby w sprawie przeniesienia zarządów kolei galicyjskich do kraju. Pan minister zauważył, że rzecz jest przedwczesną, ponieważ kolej transwersalna dopiero za dwa lata będzie gotową, jednakże na przedstawienie delegatów, że już przed rokiem Izba handlowa i przemysłowa sprawę tę poruszyła u Rządu, a nie otrzymawszy odpowiedzi obawia się, aby korzyści, jakie wypłynąć mogą z ustanowienia zarządów kolejowych w kraju, a względnie z ich przeniesienia do kraju, nie zostały udaremnione, wszedł w meritum rzeczy i co do kolei państwowych w Galicyi i ich zarządu oświadczył, że naczelny kierunek i kontrolę ministerstwo sobie zastrzedz musi, na prywatne zaś koleje rząd nie ma wpływu rozstrzygającego.

Delegaci podnieśli dalej, że przedewszystkiem chodzi o to, aby krajowi zabezpieczyć materyalne korzyści, połączone z gospodarstwem i administracyą koleji, a obecnie stracone dla Galicyi. Tylko decentralizacya zarządów może zaradzić złemu. Jeżeli rząd ustanowi zarządy kolei państwowych w kraju to za dobrym a wpływowym jego przykładem pójdą i koleje prywatne, zniewolone liczyć się z krajem i opinią całej jego ludności. Pan minister raczył zapewnić, że życzenia kraju, jeśli są uprawnione, będą także uwzględnione.

Delegacya, badając sytuacyę w sferach kompetentnych, stwierdziła, że część kolei transwersalnej, mianowicie przestrzeń od Podgórza na Skawinę do Oświęcima i Suchy wejdzie w ruch jeszcze tej jesieni i że dla tej przestrzeni wagony z napisem *N. O. Staatsbahn* są już gotowe, a konkurs na obsadzenie posad dla tej części kolei transwersalnej już rozpisany, a więc i organizacya zarządu kolei transwersalnej przynajmniej w głównych swych zarysach już istnieje i będzie prawdopodobnie taką samą, jaka uchwaloną została dla ruchu na zachodnich kolejach państwowych i przez Rząd administrowanych kolejach prywatnych

Pan minister dr. Ziemiałkowski zapewniał delegatów, że nie spuści z oka tej sprawy żywotnej, nadmienił atoli, że rząd w sprawie decentralizacyi zarządów koleji prywatnych jest bezsilnym, i jest to raczej obowiązkiem członków krajowców posiadających większość w tych zarządach, jak np. w radzie zawiadowczej kolei Karola Ludwika (na 18 członków, 9 Polaków a dwóch członków z ramienia rządu), aby zadosyć uczynili słusznym życzeniom kraju — podobnie jak to uczyniło Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej przenosząc za inicyatywą prezydenta swego hr. Jana Krasickiego pewne agendy zarządu z Wiednia do kraju.

W sprawie zaprowadzenia języka polskiego w wewnętrznej służbie kolejowej skonstatowała delegacya w właściwych sferach, że i w tym względzie rząd wiele uczyni, o ile zmiany nie będą dotykać władz centralnych. W końcu wręczyła delegacya prezesowi Koła polskiego dr. Grocholskiemu memoryał, prosząc o poparcie tyle żywotnej dla kraju sprawy, na co czcigodny prezes oświadczył, odwołując się do kroków już poczynionych w tej sprawie przez Koło polskie, że i nadal nad nią czuwać będzie.

Sprawa urządzenia państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, którą Izba handlowa zainicyowała przed laty i która badaną być miała przez ankietę w tym celu złożoną z delegatów rządu, Wydziału krajowego, Rady miejskiej i Izby handlowej i przemysłowej, jakkolwiek nie została jeszcze załatwiona przez ankietę — była także przedmiotem zabiegów delegacyi. Starała się ona zapewnić u góry powodzenie tej sprawie i udała się do pana ministra skarbu dr. Dunajewskiego, który jak najuprzejmiej przyjąwszy delegatów, oświadczył, że skoro tylko pan minister oświaty uzna potrzebę tej instytucyi i koszta jej umieści w swoim budżecie, on ze swej strony tak, jak zawsze, gdy chodzi o poparcie instytucyj krajowych, uczyni zadość potrzebie stolicy kraju. Następnie udali się delegaci do pana ministra oświaty barona Conrada, któremu przedłożyli życzenie, aby istniejąca we Lwowie szkoła przemysłowa, która jest tylko szkołą dalszego kształcenia a na którą gmina znaczną sumę łoży, urządzoną być mogła kosztem państwa jako szkoła przemysłowa na wzór podobnych szkół państwowych. Pan minister uznał rzeczywistą potrzebę takiej szkoły i oświadczył, że Lwów spodziewać się może rezultatu swych zabiegów tem pewniej, że jak p. minister jest przekonany, kapitał ofiarowany przez państwo na szkoły przemysłowe oprocentowuje się 100 za 100. Pan minister polecił delegatom poinformować dokładnie w tej sprawie referenta, radcę sekcyjnego barona Dummreichera, który również bardzo przychylnie się oświadczył. Tak p. minister jak referent zażądali jednak z naciskiem, aby sprawa przedłożoną została jak najrychlej, ażeby ją uwzględnić było można przy układaniu budżetu państwowego, co najdalej do 1 sierpnia r. b. nastąpić musi

Izba handlowa jeszcze roku zeszłego udawała się do Ministerstwa oświaty z prośbą, aby wydzieliło ze swych funduszów jedno stypendyum, celem wykształcenia siły nauczycielskiej dla rysunków fachowych wolnoręcznych w c. k. muzeum dla sztuki i przemysłu w Wiedniu, polecając kandydata wiele obiecującego na stypendystę. Gdy wówczas z braku funduszów propozycya ta uwzględnioną być nie mogła, ponowiono ją w tym roku. Delegaci i za tą sprawą przemawiali w sferach decydujących i jak zapewniają w swem sprawozdaniu, stypendyum powyższe od 1 stycznia 1884 r. przyznanem będzie.

Od dwóch lat zalegająca sprawa urządzenia giełdy we Lwowie zawisłą była od zatwierdzenia przez rząd statutu, który dwukrotnie przez Izbę handlową na żądanie ministerstwa był zmieniany. Statut ten otrzymał już ostateczną aprobatę pana ministra skarbu.

Delegaci zwracali uwagę pana ministra skarbu na grożące produkcyi naftowej niebezpieczeństwo, w skutek napływu produktu zagranicznego, przytaczając na uzasadnienie swych obaw fakt wymowny, że z portu Poti (nad Czarnem morzem) zawinął dnia 28 marca b. r. w Tryeście statek *Poti* z ładunkiem 3000 beczek nafty kaukazkiej. Koszt przewozu jednego centnara wynosi 1 frank, 15 ct. a cena centnara nafty kaukazkiej *loco* Tryest oblicza się zaledwie na 3 guldeny bez cła. Także członkom Koła polskiego udzielili delegaci tej wiadomości.

W sprawie nowej ordynacyi wyborczej, którą świetna Izba w marcu r. b. przedłożyła, oświadczył p. minister handlu, że tru tynowanie projektowanych przez wszystkie Izby handlowe ordynacyj wyborczych jeszcze w tym miesiącu się rozpocznie. Pan minister trwa w zamiarze, aby przyszłe wybory odbywały się już wedle nowej ordynacyi wyborczej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Koronacya carska).

Według znanego już ceremoniału wczoraj odbyć się miał sam akt koronacyi, jutro zaś składać będą powinszowania monarsze członkowie synodu, wyższego duchowieństwa, ciała dyplomatycznego, Rady państwa, senatu, gubernialni marszałkowie szlachty, deputowani wojsk kozackich i ludów azyatyckich, prezesi ziemstw i miast gubernialnych, wreszcie wójci. Wczoraj miał się ukazać w nadzwyczajnem wydaniu *Prawitelstwiennyj Wiestnik* i zamieścić, jak już donieśliśmy w części sobotniego nakładu manifest carski, ogłaszający amnestyę dla tych uczestników powstania polskiego z roku 1863, którzy powrócą dobrowolnie do kraju i złożą przysięgę na wierność monarsze. Amnestyowani po powrocie przez dwa lata jeszcze mają pozostawać pod dozorem policyi politycznej Manifest ogłosi dalej liczne złagodzenia kar dla przestępców niepolitycznych, umorzy liczne grzywny i dozwoli na opusty podatkowe dla pewnych kategoryi uboższej ludności Po koronacyi spodziewają się ogłoszenia dalszej częściowej amnestyi, różnych łask i wyszczególnień. Dzienniki rossyjskie są nadzwyczaj zadowolone z przebiegu uroczystości koronacyjnych, które rzeczywiście nie zostały zamącone do tej chwili żadnym wypadkiem. Zadowoleniu temu daje wyraz półurzędowy *Journal de St. Petersbourg*, zaznaczając w artykule wstępnym, że według powszechnej opinii uroczystości koronacyjne otworzyły oczy cudzoziemcom i przekonały ich, że wszelkie pogłoski o oziębieniu stosunku między monarchą a narodem są nieprawdziwe. „Byłoby do życzenia — pisze przytoczony organ — aby odtąd za granicą nauczono się wydawać sąd o Rossyi według tego, na co patrzono się w Moskwie; postępując w ten sposób, prasa zagraniczna przychodziłaby w pomoc pokojowym interesom rządów i utrwaliłaby między narodami przyjaźń, jaka już łączy monarchów. Moskiewskie uroczystości są w całem tego słowa znaczeniu świętem pokoju."

(Waddington w Berlinie).

Organ wpływowych kół francuskich *Parlement* pisze: „Podróż p. Waddingtona do Moskwy, jego pobyt w Berlinie i nader uprzejme przyjęcie, jakiego doznał u cesarza Wilhelma i księcia Bismarcka, zwróciły uwagę całej prasy z drugiej strony Renu. Było wiele sporów na temat, czy były pierwszy pełnomocnik Francyi na kongresie berlińskim otrzymał jaką specyalną misyę i czy wyzyskał dobre wspomnienie, które pozostawił po sobie u dworu i w urzędzie kanclerskim, ażeby otrzymać pomyślne i uspokajające wyjaśnienie w sprawie potrójnego przymierza. W prasie europejskiej weszło w zwyczaj przypisywać każdej podróży mężów stanu i dyplomatów jakieś znaczenie niezwykłe i byłoby płonną robotą przekonywać, że Berlin leży po drodze w prostej linii z Paryża do Moskwy, że p. Waddington ma tam stosunki familijne i że dopuściłby się był po prostu niegrzeczności, gdyby, bawiąc choć kilka godzin w pobliżu dostojnej rodziny monarszej i kanclerza państwa, nie był odnowił zawiązanego przed pięciu laty pod pomyślną wróżbą stosunku. Ale to pewna, że nowiniarze polityczni byliby mieli daleko obfitszy materyał do rewelacyj, gdyby p. Waddington przejechał był tylko przez Berlin, a jego pośpiech byłby wywołał o wiele gorliwszych jeszcze komentatorów, niż jego krótki pobyt. W istocie jednak Francya jest tak głęboko przeświadczoną o potrzebie polityki pokojowej, że prezydentowi republiki nie wydawało się to żadną nadzwyczajną wskazówką, gdy dyplomacie dobrze widzianemu w Berlinie polecił złożyć wizytę cesarzowi Wilhelmowi i jego kanclerzowi. Według naszego widzenia rzeczy ważność misyi p. Waddingtona polega na serdecznem przyjęciu, którego doznał u monarchy i kanclerza. Cesarz Wilhelm przyjął nadzwyczajnego posła republiki z taką uprzejmością, do jakiej przywykł świat polityczny ze strony tego monarchy. Książę Bismarck zaś, którego zdrowie tyle pozostawia do życzenia, tym razem z życzliwości dla p. Waddingtona sprzeniewierzył się swemu zwyczajowi unikania wizyt, a trzeba wiedzieć, że zwyczaj ten stał się drugą naturą kanclerza. Nie wątpimy, że pan Waddington skorzystał z tej podwójnej okazyi, ażeby rozproszyć chmury, które się mogły nagromadzić w skutek nieporozumień co do dążności Francyi. Równie przezorne jak pełne godności oświadczenia p. Challemel-Lacoura w senacie mogły p. Waddingtonowi posłużyć za punkt wyjścia. Francya pragnie tylko pokoju, szanuje bezwarunkowo interesa i prawa swego sąsiada i żąda za to nawzajem tylko poszanowania swych interesów i praw. Źle ukryta zawiść, obudzona po za obrębem kontynentu w skutek ożywienia się naszej polityki kolonialnej, usiłowała przedstawić stanowisko nasze w takiem świetle, jakobyśmy się kierowali duchem zaborczym Niemcy wiedzą jednak dobrze, co o tem myśleć. Wiedzą, że wielkie mocarstwo nie może zrzekać się akcyi, dyktowanej jego misyą cywilizacyjną i siłą naturalną jego rozwoju i że najlepszą rękojmią powszechnego pokoju jest rozwinięcie sił państwowych na polu i w zakresie odpowiednim położeniu, tradycyom i prawom. Otóż i wszystko, co p. Waddington mógł w Berlinie wyłuszczyć."

(Mesaż rumuński).

Mesaż, którym król rumuński otworzył konstytuantę, opiewa: „Czuję się szczęśliwym, iż znajduję się pośród nowo wybranych przez naród reprezentantów. Pozdrawiając Panów, uważam przedewszystkiem za obowiązek wynurzyć krajowi wdzięczność za spokój i porządek, jakie panowały wszędzie w czasie wyborów. Chociaż na porządku dziennym znajdują się bardzo ważne i drażliwe kwestye, kraj ani na chwilę nie zboczył z drogi porządku i nie dał się nakłonić do nielojalnych manifestacyj. Zaproponowana przez poprzednie ciało prawodawcze rewizya ustawy wyborczej, ogólne zaniepokojenie, jakie wywołała kwestya dunajska, skutkiem nowej, przez konferencyę londyńską wytworzonej sytuacyi, wreszcie pogłoski, że zanosi się na nowe i wielkie reformy socyalne, wszystko to zaprzątało w wysokim stopniu umysły ludności, podsycało ogólne zaniepokojenie i utrzymywało w naprężeniu całe społeczeństwo. Mimo to takt narodu oparł się wszelkim pokusom i sprawił, że wybory odbyły się we wzorowym porządku. Nowa ta manifestacya roztropności i zmysłu politycznego jest wymownym dowodem, że kraj umie chronić się przed wstrząśnieniami, jakie w innych krajach bywają następstwem podobnych reform i że nie ma najmniejszej obawy, aby stał się ogniskiem agitacyi i zamieszek, któreby mogły zaniepokoić inne państwa. Nasze stosunki do państw obcych są jak najlepsze, gdyż Rumunia zawsze starała się gorliwie o zapewnienie sobie sympatyi, Rumunia nie wahała się nigdy spełniać zobowiązań, jakie na nią nakładały traktaty, i wywiązywała się zawsze z przyjętych powinności. Rumunia, uzyskawszy dzięki własnym zabiegom zupełną niepodległość, u-

---

Zwłaszcza Catullus niezmiernie był wrażliwym i nie mógł ścierpieć tej pisaniny; działała mu ona na nerwy. Calvus znał słabość przyjaciela i umyślił sobie właśnie tego rodzaju żartem psotę mu wyrządzić niewinną. Gdy przeto nadeszło święto Saturnaliów — w dzień ten krewni krewnych, przyjaciele przyjaciół obdarzali jakimś upominkiem—Calvus także uraczył Catulla pięknym podarkiem — grubą wiązanką najnowszych poetyckich kreacyj ówczesnych Horusów czy Anakreontów. Catullus bierze je do ręki, czyta — jedna rzecz gorsza od drugiej. Na tak nędznej lekturze strawił dzień cały. Nie mogło to ujść bezkarnie Calvusowi. Zaraz wieczorem siada więc Catullus do stołu i pisze:

Gdybym cię, Kalwie, najmilszy kolego,
Nie kochał więcej, jak siebie samego,
Nienawiść moja za dar mi przysłany,
Przeszłaby w gniewie i Watyniany.
Bo cożem mówił, com takiego zrobił,
Żebyś mnie tylu poetami dobił?
Niech bogi karę na tego dopuszczą,
Kto cię obdarzył tą bazgrałów tłuszczą.
A jeśli Sulla, ów pismak znajomy,
Posłał ci świeżo wylęgłe te tomy,
Cieszę się szczerze, że dziś twoje prace
Dostały w zysku odpowiednią płacę.
Wielcy bogowie! toć księga przeklęta,
Którąś umyślnie w Saturnowe święta,
W dniu najpiękniejszym Katullowi wręczył,
Aby dzień cały gniewał się i dręczył.
Czekaj filucie, nie ujdziesz bezkarnie;
Zaraz ze świtem obiegnę księgarnie,
Zakupię Cezów, Suffeny, Akwiny,
I wierszokletów innych bazgraniny,
A tą katuszą wzajem cię uraczę,
Wy zaś ruszajcie precz w te same progi,
Skąd was przyniosły niefortunne nogi,
Zakało wieku, obrzydli bazgracze!

Dostało się i w innych pieśniach pismakom tak mizernym, jak Caesius, Suffenus, Aquinus — n. p. Woluzyuszowi; roczniki jego oddał poeta na pastwę płomieni. I nawet zaprzyjaźnionego z sobą Hortenzyusza nie oszczędzał. Znakomity ten mowca na nieszczęście był także dotknięty chorobą wieku i setki układał wierszy codziennie. Podobnież Sestius. Znamy tę osobistość dobrze z mów i listów Cycerona. Pełnił on obowiązki generalnego sekretarza Pompejusza i z polecenia jego pisał publiczne odezwy — a wypadały one zawsze tak niepomyślnie, że nawet Cycero z nich się naśmiewa; postać to niemniej jak sympatyczna, awanturnik, prawie waryat, którego się własna partya obawiała, krzykacz, człowiek nieznośny w pożyciu. Ten otóż Sestius pragnął również zapewnić sobie imię dobrego pisarza. Ale jego utworów nikt nie chciał czytywać. Dawał więc wspaniałe uczty, na których je odczytywano, a głodni literaci zbiegali się, słuchali, chwalili i podziwiali. Catullus przyjął też razu jednego zaproszenie, bo, jak sam mówi, do hucznych biesiad zawsze był skorym. Sestius przed ucztą odczytał mowę pełną jadu i tak niegodziwą, że poetę gwałtowny dreszcz przejął i kaszel silny trapić począł; rozchorował się na dobre, i w włości swej sabińskiej, czyli raczej tyburtyńskiej, szukać musiał zdrowia, zażywając pokrzyw i spokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Ludwik Ćwikliński

czyniła zadość wszystkim uchwałom i warunkom, od których spełnienia Europa uczyniła zawisłem uznanie tej niepodległości, oprócz tego zaś uczyniła wszystko, aby zastosować się do nowego stanu rzeczy stworzonego traktatem berlińskim a tem samem zająć miejsce w europejskim koncercie. Proklamując królestwo i oparłszy się na monarchii dziedzicznej, Rumunia dążyła do złożenia dowodu Europie, że powoduje się duchem porządku i ma na oku pozyskanie rękojmi dla niepodległości narodowej. Wszystko to daje nam prawo do wytrwania w przeświadczeniu, że Europa nie naruszy praw naszych jako państwa niepodległego i nie będzie domagać się od nas wykonania uchwał powziętych bez naszego przyczynienia się a nieakceptowanych przez nas. Jestem przekonany, że reprezentanci narodu potrafią spełnić godnie poruczoną im misyę zmienienia ustawy wyborczej, i załatwią wszystkie drażliwe i trudne zarazem kwestye, połączone z głównem ich zadaniem. Zabierzmy się wszyscy ochoczo do pracy a niezawodnie dokonamy rozpoczętego dzieła naszej wewnętrznej organizacyi. Starajmy się wszelkiemi siłami wzmocnić i utrwalić państwo i zrealizować pokojowe postępy cywilizacyi. Tak działając, będziemy mogli spokojnie i z otuchą spoglądać w przyszłość, a kraj będzie błogosławił nasze prace“.

KRONIKA

— **JE. pan Namiestnik** hr. Alfred Potocki powrócił z Krakowa do Lwowa.

— **Hr. Agenor Gołuchowski**, ordynat na Skale, nadał stypendyum z fundacyi Władysława Wolańskiego, noszącej imię Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Gizeli, o rocznych 150 zł. Julianowi Timoftiewiczowi, uczniowi IV roku wydziału budowy machin w tutejszej szkole politechnicznej.

— **Stacya telegraficzna.** W Szczawnicy otwartą została z dniem 25 maja c. k. stacya telegraficzna z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej z soboty zapowiada na najbliższe dni oziębienie powietrza i zachmurzenie nieba przy zmianie panującego wiatru południowego na zachodni lub północny.

*** **Morderstwa** widownią była wieś Pawłów, w powiecie kamioneckim. Wdowa Parańka Wel, posiadając dość ładne gospodarstwo a będąc bezdzietną i nie mając oprócz głuchoniemego Mykity Wela, krewniaka zmarłego męża, nikogo przy sobie, sprowadziła przed kilku laty małżonków Ilka i Annę Iwanów z sąsiedniej wsi Stanina do siebie i darowała im całe gospodarstwo gruntowe, zastrzegając sobie wspólne mieszkanie i utrzymanie do śmierci, oraz mały kawałek pola do wyłącznego użytku. W ciągu czasu wywiązały się nieporozumienia i spory między dawniejszą właścicielką a obdarowanymi przez nią małżonkami Iwanowami z powodu pola, które Welowa do wyłącznego użytku sobie pozostawiła. Dnia 6 b. m. rano zgłosił się Ilko Iwanów u oglądacza zwłok, Atanazego Berbeki z oznajmieniem, że Parańka Welowa nie żyje, że ją musi pochować, prosił więc o wydanie karty pośmiertnych oględzin. Berbeka udał się do chaty Iwanowej a spostrzegłszy przy oglądaniu zwłok Welowej rany zapytał, zkąd one pochodzą, na co Iwanów odrzekł, że zapewne głuchoniemy Mykita Wel musiał ją zranić a może i zabić. Ponieważ ten ostatni liczy zaledwie 15 lat i do popełnienia tej zbrodni nie mógł mieć powodu, oglądacz wiedzący nadto o niezgodzie pomiędzy Iwanowem a Welową, powziął przekonanie, że tenże sam jest sprawcą tej zbrodni i oddał Iwanowa w ręce wójta, żądając śledztwa. Wezwani żandarmi znaleźli na miejscu czynu oprócz śladów krwi w sieni także zakrwawiony kij na strychu, oraz siekierę z śladami krwi ukrytą w łóżku Iwanowa, którego też wraz z żoną aresztowali.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu generał Sabatier, komendant miasta Paryża, jeden z najwybitniejszych członków stronnictwa republikańskiego; w Monachium utalentowany malarz Juliusz Severin; w Madrycie markiz de Bedmar, były poseł hiszpański w Rossyi i polityczny kierownik dziennika *El Tiempo;* w Nowym Jorku duchowny murzyński ks. Josiah Henson, który był niejako modelem dla głównej figury w znanej powieści pani Beecher Stowe *Chata wuja Tomasza*. Zmarły, który mieszkał we własnej fermie nad jeziorem Ontario, żył lat 94. Zmarli wreszcie: Książę Ripalda, właściciel willi Farnesina pod Rzymem i znakomity statystyk belgijski Ksawery Heuschling, w Brukseli, w 81 roku życia.

— **Pogrzeb podpułkownika** Schlayera odbył się w piątek rano ze szpitala garnizonowego w Wiedniu. Sekcya zwłok okazała, że kula, którą Schlayer ugodzony został w pojedynku, zgruchotała kość czołową i wniknęła do mózgu, w skutek czego śmierć nastąpiła w jednej chwili. Porucznik Bolgar, redaktor *Milit. Ztg.*, otrzymał od biura bezpieczeństwa policyi wiedeńskiej cytacyę na piątek rano. Przesłuchanie trwało kilka godzin, a po skończonem przesłuchaniu oznajmiono mu, iż Izba radna sądu krajowego zarządziła jego uwięzienie. — Sekundant Schlayera, podpułkownik Guttenberg złożył autentyczne sprawozdanie o przebiegu pojedynku szefowi sztabu gen. Beckowi, który sprawozdanie to przesłał do kancelaryi wojskowej Najj. Pana. Sprawozdanie stwierdza, że zachowanie się porucznika Bolgara w całej tej sprawie było poprawne i pełne umiarkowania, podczas gdy Schlayer występował prowokująco. Ponieważ obiegały wieści o nowych wyzwaniach, przeto według wiedeńskiego korespondenta *Bohemii*, komendant szkoły wojennej major Sterneck przestrzegł wszystkich frekwentantów tejże przed wywoływaniem dalszych komplikacyj. Porucznik inżynieryi Bolgar jest rodem Węgier i liczy obecnie lat 32. Od lat czterech zostaje w stanie rozporządzalności. Sekundantów jego, rezerwowego podporucznika dragonów Brandeisa i byłego porucznika Henryka Brillera, wydawcę *Wehrzeitung*, przesłuchiwano już także w piątek, lecz sąd uchwalił pozostawić ich na wolnej stopie. Pistolety, których używano w pojedynku, złożone zostały sądowi.

† **Edward de Laboulaye**, znakomity mąż stanu, uczony jurysta francuski i senator, o którego śmierci doniosły w tych dniach telegramy, urodził się d. 18 stycznia 1811 r. w Paryżu, gdzie też ukończył studya prawnicze i już w roku 1839 dał się poznać uczonemu światu wydaniem dzieła p. t. *Historya prawa własności gruntowej w Europie, od czasów Konstantyna aż do dni naszych*, które to dzieło uwieńczonem zostało przez akademię nauk. W roku 1842 wydał pracowicie ułożoną biografię Fryderyka Karola Savigny'ego, wraz z krytycznym rozbiorem jego naukowych poglądów; wkrótce potem ogłosił *Badania nad stanowiskiem społecznem i politycznem kobiet od czasów rzymskich aż do dni naszych*, które to dzieło również uwieńczone zostało przez akademię umiejętności politycznych. W roku 1849 Laboulaye, który już piastował urząd adwokata *a la Cour royale*, został profesorem prawa w *Collège de France*. Pracując niezmordowanie na polu nauki, z niemniejszem zapałem oddawał się życiu politycznem. W r. 1870 w czasie częściowego przesilenia w gabinecie Olliviera, wymieniano go jako kandydata do teki ministra oświecenia, jednakże kandydatura jego upadła, a gdy uczony profesor zapragnął wrócić do zawodowej pracy, to przy rozpoczęciu kursu w *Collège de France* spotkał się z takiemi objawami niezadowolenia słuchaczy, że po kilku prelekcyach w najwyższym stopniu burzliwych, musiał na czas jakiś zaprzestać wykładów. Dopiero w r. 1871, gdy kierunek reprezentowany przez Laboulaye'a począł coraz bardziej wzmacniać się we Francyi, wybrano go znaczną większością z departamentu Sekwany do Zgromadzenia narodowego. Wybrany w r. 1875 senatorem dożywotnim, jako mówca parlamentarny nie osiągnął Laboulaye wielkiego rozgłosu, a działalność jego polityczna, pochłaniając zbyt wiele czasu i siły jego, wyrywała nauce znakomitego pracownika i badacza. Z dzieł Laboulaye'a, oprócz powyżej wymienionych, przytoczyć jeszcze należy ważniejsze, jako to: *Etudes contemporaines sur l'Allemagne et les pays slaves; Histoire politique des Etats Unis; Questions constitutionelles; Lettres politiques* i t. d. Prócz dzieł ściśle naukowych i rozpraw politycznych ogłosił Laboulaye dwie allegoryczne powieści, które cieszyły się wielkiem powodzeniem; pierwszą z nich p. tyt. *Paris en Amérique* wydał w r. 1863 pod pseudonimem Réné Lefebvre, drugą p. t. *Prince Caniche* ogłosił w 1868 r. Obie pojawiły się także w przekładzie na język polski. Cenione również były jego wspomnienia z podróży (*Souvenirs d'un voyageur*) i romans arabski p. t. *Abdallah*.

— **W Gandawie** w kościele *Notre-Dame de Saint Pierre* odbyła się w ubiegłym tygodniu uroczysta ceremonia otwarcia grobu i wydobycia zeń zwłok królowej duńskiej Izabelli, siostry Karola V. zmarłej w r. 1526 w zamku Zwynaerde. Stało się to na życzenie króla Danii i popioły Izabelli zostały przeniesione do Antwerpii, zkąd okrętem przysłanym umyślnie przez króla Chrystyana IX sprowadzone będą do Kopenhagi.

— **W wielkim wyścigu** konnym „Derby“ na równinie Epsom pod Londynem, który jak corocznie przy sprzyjającej pogodzie odbył się w środę w obecności dworu angielskiego, całej arystokracyi i nieprzejrzanych rzesz ludu, zwyciężył koń *St. Blaise*, kasztanowaty ogier po *Hermicie* i *Fusee*. Na jedenaście biegących koni drugim u mety był *Highland Chief*, a trzecim dopiero słynny *Galliard*, na którego najwyżej się zakładano. *St. Blaise* wziął sto tysięcy franków nagrody.

— **Skandaliczne zajście** miało w tych dniach miejsce na zgromadzeniu profesorów uniwersytetu w Parmie. Jeden z profesorów tego uniwersytetu, znany warchoł Sbarbaro, ogłosił drukiem list otwarty do ministra Depretisa, w którym dopuścił się tak grubiańskich wycieczek przeciw rządowi, że minister oświecenia, powziąwszy o tem wiadomość ze sprawozdania rektora polecił mu zwołać nadzwyczajne zgromadzenie profesorów wszystkich wydziałów uniwersytetu i poddać tę sprawę zbadaniu. Na zgromadzenie to wezwano także profesora Sbarbaro, lecz rektor poufnie mu przedstawił, iż lepiejby było, aby nie był obecny na rozprawach, w których tak bezpośrednio chodzi o jego osobę. Profesor jednak nie usłuchał rady i o godzinie oznaczonej wieczorem przybył na zgromadzenie w tak rozdrażnionem usposobieniu, iż od razu zachowaniem się swojem i osobistemi wycieczkami przeciw kolegom dał powód do indygnacyi. Oburzeni profesorowie jednomyślnie powzięli uchwałę, potępiającą jego postępowanie i treść jego otwartego listu. W chwili jednak, gdy uchwała ta miała być ku wiecznej pamięci zapisaną w księdze uchwał uniwersytetu, rozdrażniony do żywego Sbarbaro, porwawszy za sukno okrywające stół, przy którym obradowano, ściągnął je na ziemię, wraz ze wszystkiemi papierami, kałamarzami, przyborami do pisania i kandelabrami oświecającemi salę. Swiece, padając, pogasły i ciemności egipskie zapanowały wśród uczonego zgromadzenia Wszczął się hałas; oburzeni profesorowie, zapominając w tej krytycznej chwili o powadze swojej, usiłowali napróżno dogonić i schwytać w ciemnościach złośliwego kolegę, który zdoławszy wymknąć się z sali, przebiegł pędem korytarz i opuścił gmach uniwersytetu. Zdumiona służba nadbiegłszy, zastała uczone gremium, nad strugami rozlanego atramentu, wśród szczątków potłuczonych kałamarzy i połamanych świec. Za chwilę przy nowych świecach i świeżym atramentem spisano jeszcze surowszą uchwałę i obszerną relacyę do ministra oświecenia. Dodać należy, że ten sam Sbarbaro już raz suspendowany za obrazę ministra oświaty, znieważył był tego dostojnika czynnie na ulicy w Rzymie.

— **Pożar** w tych dniach zniszczył w Liverpoolu wielkie składy bawełny firmy Cousans & Comp. Stratę oceniają na 100.000 funtów szt. — Z Nowego Jorku donosi telegram, że parowiec *Granite State* w drodze z Nowego Jorku do Hartfordu zgorzał do szczętu, przyczem pięciu ludzi z jego osady utraciło życie w płomieniach.

— **Rozbójnicze morderstwo** popełnione zostało pod Mautnicą w Czechach na osobie rzeźnika Mrasa z Möritz. Człowiek ten został zastrzelony na gościńcu i ograbiony ze znacznej gotówki. Sprawcy jeszcze nie schwytano.

— **Grad wielkości jaj** gołębich spadł w piątek po południu w Peszcie i zrządził dotkliwe spustoszenia. Po gradzie nastąpiła wielka ulewa.

— **Bursztyn w Dnieprze.** Dzienniki rossyjskie donoszą, że przy budowie mostu na Dnieprze pod Ekaterynosławiem, mianowicie przy zakładaniu filarów murowanych na dnie tej rzeki, znaleziono bursztyn w dość znacznej obfitości. Na przestrzeni zajętej przez jeden filar, a wynoszącej około 15 sążni kwadratowych, zebrali robotnicy więcej niż dwa funty pięknego, grubego bursztynu, niektóre kawałki były tak duże jak pięść. Co do przejrzystości i barwy bursztyn dnieprowy jest bardzo rozmaity.

— **Jerozolima** ma smutny przywilej gromadzenia w murach swoich bardzo znacznej ilości osób dotkniętych obłąkaniem religijnem. Obecnie zwraca tam na siebie powszechną uwagę oficer angielski, należący do sekty zwanej Armią Zbawienia Przebiega on spiesznym krokiem ulice miasta, trzymając w ręku kij olbrzymi i pisze na domach cyfrę bestyi apokaliptycznej 666, a pod spodem wyraz *Dominio*. Niedawno umarła kobieta, od lat kilku mieszkająca w Jerozolimie, która była postrachem żydów, gdyż miała zwyczaj grozić im nabitym rewolwerem, który zwykle nosiła przy sobie. Przed kilku miesiącami wyniosła się z miasta i tułała się nad brzegami Jordanu, żywiąc się korzonkami roślin. Co piątku i co niedzieli od 11 z rana, spotkać można na ulicy nie młodego już człowieka, dźwigającego ciężki krzyż na ramionach. Wreszcie niedawno przybył do Jerozolimy pewien Amerykanin, który twierdzi, że jest nieśmiertelny, i że żadne mordercze narzędzie nie jest w stanie pozbawić go życia. Mieszka on w zupełnem odosobnieniu za miastem, w domku, który własnemi rękami zbudował.

Najdłuższe dni w Europie. Najdłuższy dzień w Europie ma stolica Islandyi Reykjavik. W mieście tem, również jak na całej wspomnionej wyspie, słońce latem nie zachodzi przez półczwarta miesiąca. Po niem idzie miasteczko norweskie Vardöhus, położone nad fjordem Waranga, gdzie dzień trwa od 21 maja do 22 lipca, a więc przez całe dwa miesiące bez przerwy. W granicznem mieście szwedzkiem Tornea najdłuższy dzień letni ma $21\frac{1}{2}$ godzin, najkrótszy zimowy półtrzeciej godziny. W Petersburgu i Tobolsku na Syberyi najdłuższy dzień liczy godzin 19, najkrótszy tylko 5, w Sztokholmie i Upsali najdłuższy $18\frac{1}{2}$, w Berlinie i Londynie $17\frac{1}{2}$. we Lwowie 17 godzin.

— **Cały Paryż** oglądał w tych dniach ze zdumieniem kryształową karosę, która z Madrytu szła do Moskwy. Karosa ta służy już przeszło od wieku panującym hiszpańskim we wszystkich ceremoniach dworskich, obecnie zaś używa jej reprezentant hiszpański na koronacyi cara. Sporządzoną ona została w r. 1760 przez fabrykanta Francuza zamieszkałego w Madrycie, nazwiskiem Piotr Edutard. Pudło, drzwiczki, kozioł, stopnie, słowem cały pojazd składa się z szyb kryształowych, połączonych sztabami ze szczerego srebra. Wewnątrz znajdują się cztery siedzenia, o błękitnych, aksamitnych poduszkach, na których przepysznym haftem wyobrażone są lwy kastylijskie i aragońskie wieże. Dawniej w wnętrzu karety na przodzie była jeszcze grająca skrzynka, którą ruch powozu sam przez się nakręcał i która bez przerwy wygrywała w ciągu jazdy marsz tryumfalny. Maszynerya jednak popsuła się z czasem, a gdy nikt nie umiał jej naprawić, skrzynkę wyrzucono i ambasador hiszpański będzie musiał obchodzić się bez muzyki.

Uroczystość krakowska

Kraków, 26 maja.

(*K*) Do przesłanych Wam telegraficznie szczegółów obchodu poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach uniwersytecki, *Collegium Novum*, niewiele już mam do dodania.

Po dopełnieniu aktu religijnego na placu budowy przez Najprzew. księdza biskupa krakowskiego, zabrał głos rektor uniwersytetu ks. kanonik Pelczar i stwierdziwszy, że uroczysty akt ten podwójnego nabiera uroku i znaczenia, dokonywując się w obecności tylu dostojnych gości i w rocznicę właśnie sławnej króla Jana III pod Wiedeń wyprawy, przypomniał w krótkich zarysach, dzieje rozwoju Jagiellońskiej *Almae Matris* i stosunek jej z ruchem umysłowym innych narodów od pięciu wieków. Wśród burzy politycznej u schyłku zeszłego stulecia, zdawało się, że i światło szkoły jagiellońskiej musi zgasnąć. Opatrzność jednak pozwoliła jej wyjść z tej próby zwycięzko. „Szlachetny Monarcha — są słowa mowcy — wziął w opiekę *Almam Matrem*, pozwolił jej przemawiać znowu językiem ojczystym i ustanowił kilka nowych katedr, a zwłaszcza katedrę historyi polskiej; dalej zezwolił na rozszerzenie obserwatoryum astronomicznego, na budowę nowych gmachów dla chemii, fizyologii i anatomii, na restauracyę kollegium jagiellońskiego, reorganizacyę wydziału teologicznego, wreszcie na założenie tego nowego kollegium. Korzystam z tej chwili, by zapewnić uroczyście, że *Alma Mater* zapisze te dzieła w swoich rocznikach, a Imię Cesarza Franciszka Józefa I umieści obok imion najżyczliwszych swoich opiekunów“. Żywą wdzięczność wyraża mowca także obecnemu p. Ministrowi wyznań i oświaty za tak chętne i skuteczne poparcie spraw uniwersytetu Jagiellońskiego, niemniej panom Ministrom skarbu i dr. Ziemiałkowskiemu za troskliwą opiekę nad tem najstarszem ogniskiem oświaty narodowej, tudzież p. Namiestnikowi i Marszałkowi krajowemu za gorącą pieczołowitość, okazywaną uniwersytetowi przy każdej sposobności.

Wyrazy te wdzięczności serdecznej powtórzył w gorących słowach imieniem młodzieży uniwersyteckiej akademik p. Julian Leo, słuchacz IV roku prawa, którego przemówienie zakończyło uroczystość. „Wdzięczni jesteśmy — rzekł — wspaniałomyślności Najjaśniejszego Monarchy, bo widzimy w tym gmachu nowy dowód Jego życzliwości dla naszego kraju. Zachowamy też nazawsze sławne imiona Waszych Ekscellencyj, pod Waszem to bowiem patryotycznem kierownictwem otrzymuje nauka polska ten piękny przybytek z Waszych rąk młodzież polska ten dar wspaniały, akademia Jagiellońska podwalinę, dalszego rozwoju i rozkwitu“.

Z największą powagą odbyła się uroczystość aż do końca. Część publiczności wprawdzie, tłumnie zapełniającej ulicę za baryerą, wiedziona niewczesną ciekawością, przerwała na chwilę łańcuch straży i z hałasem wciskać się zaczęła na plac budowy, porządek jednak wnet został przywrócony przez akademików i straż pożarną.

Po obchodzie panowie ministrowie udali się z panem Namiestnikiem do pałacu „pod Baranami“, a JE. pan minister br. Conrad zwiedził następnie w towarzystwie starosty hr. Badeniego katedrę i zamek wawelski. Dniem przedtem muzyka miejska wyprawiła była panom ministrom serenadę przed wspomnionym pałacem.

Pan minister oświaty br. Conrad na zgromadzeniu profesorów uniwersytetu w sali biblioteki Jagiellońskiej, w odpowiedzi na powitalne przemówienie rektora, wyraził uznanie dla starego uniwersytetu, którego świetna historya nie jest mu obcą. Wspominał dalej o znakomitych uczniach, którzy z niego wyszli i zajęli zaszczytne stanowiska w nauce i życiu publicznem, a zalicza do nich także kolegę swojego, pana ministra skarbu dr. Dunajewskiego, który też zachowuje miłość dla tej szkoły i potrzeby jej zwykł przypominać w radzie Korony. Jego Ekscellencya zakończył zapewnieniem, że i nadal, jak dotychczas, czuć się będzie szczęśliwym, ilekroć zdarzy się mu sposob-

bność przyczynienia się do wzrostu uniwersytetu krakowskiego.

O godzinie 6 wieczorem rozpoczął się w górnej sali Sukiennic bankiet, urządzony na cześć dostojnych gości przez grono profesorów uniwersytetu i trwa jeszcze w chwili, kiedy ze względu na późną porę list ten już zamknąć muszę.

Wyścigi konne

Piątek dnia 15 czerwca 1883.

Bieg I. Nagroda Dam. 1. Hr. Józefa A. Potockiego, klacz kaszt. pełnl. *Precyoza I*, po Praimie od Alzacyi. 2. Hr. Aladara Hardenberg, c. k. porucznika, wałach kaszt. pełnl. *Daddy-Longless*, po Carnival od Sphanish-Fly. 3. Bar. Adama Heydla, wał. siwy płnl. *Alban*, po Złotolitym od Czarnobrewy (pół krwi). 4. Tegoż samego, wałach gnd. *Splendid*, po Mara od Czarnobrewy (pół-krwi). 5. Majora Józefa Zaleskiego, wałach kaszt. płnl. *Brawo*, po Złotolitym (pół-krwi). 6. Wgo. Alfreda Mysłowskiego, klacz skgn. płnl. *Miss Mornington*, po Mornington od La Rose. 7. Rotmistrza hr. K. Auersperga wałach gn. 4-letni, *Hamar*, po Laneret, od Hélène-Triomphante. 8 Poruczn. Józefa hr. Fürstenberga, wałach gn. 4-letni, *Epouseur*, po Cambuscan od Cataclysm. 9. Wgo Alf. Garapicha. ogier kaszt. 5-letni, *Monopol*, po Kalandor (prz. Schwindler) od Dywi dendy. 10. Por. ks. Leandra Ponińskiego, klacz kaszt. 4-letnia, *Stokrótka*, po Złotolitym od Palatyny. 11. Rotm. J. Kaana d'Albest, klacz gn. 6-letnia, *Surema*, po Rentmeister od Emiliana.

Bieg II. Nagroda Towarzystwa 700 zł. 1. Bar. Adama Heydla, klacz gn. 4-letnia, *Fornarina*, po Marschall od Protection. 2. Wgo. Kaliksta Ochockiego, klacz gn. 4-letnia, *Giline*, po Marschall od Alice. 3. Tegoż samego, klacz skgn. 3-letnia, *Little-Mary*, po Złotolitym od Perły. 4. Hr. Er. Schlicka, og. kaszt. 5-letni, *Wallenrod*, po Przedświt od Last-Trial.

Bieg III. Nagroda cesarska II klasy 1000 zł. 1. Wgo. Józefa Krzysztofowicza, ogier kaszt 3-letni, *Siegfried*, po Coriolan (pół krwi), od Ironii (pół-krwi). 2. Wgo. Alfreda Mysłowskiego, ogier kaszt. 3-letni, *Kalandor II.*, po Kalandor od Dahlia. 3. Wgo. Kaliksta Ochockiego, klacz gniada 3-letnia, *Moonlight*, po Marschall od Pamiątki 4. Tegoż samego, klacz skgn. 3-letnia, *Little-Mary*.

Bieg IV. Lwowski bieg myśliwski (Steeple-Chase). Nagroda 100 c. k. dukatów, ofiarowanych przez JExc. fdmpor. br. Josikę, wraz z nagrodą honorową JExc. hr. Wilhelma Siemieńskiego. 1) Hr. Aladara Hardenberg, c. k. porucznika, wał. kaszt. płnl., *Spanga*. 2) Eksc. Wilhelma hr. Siemieńskiego, wał. kaszt. płnl., *Merryman*, po Zouave od Speculation (pół-krwi). 3) Bar Adama Heydla, kl. gnd. 5-letnia, *Minima*, po Marschall od Nathalie. 4) Rotm. P. Schmitzhausena, wał. gnd. płnl, *Adolf*, po Challenge od Erni. 5) Wgo Alfreda Mysłowskiego, og. kaszt. 5-letni, *Ligthning*, po Cambuscan od To-Ona. 6) Rotm. hr. Karola Auersperga, kl. gn. płnl., *Reseda* (pierwej Salamonca), po Salamander od Unglückliche. 7) Por. hr Józefa Fürstenberga, wał. gnd. 4-letni, *Epouseur*. 8) Wgo Alfreda Garapicha, wał. kaszt. 5-letni, *Finio*, po Złotolitym od Czajki (pół-krwi). 9) Tegoż samego, kl. gnd. płnl., *Prima-Donna*, po Rama od Prima-Donny (pół-krwi). 10) Rotm. J. Kaana d'Albest, kl. gnd. 6-letnia, *Surema*.

Niedziela dnia 17 czerwca.

Bieg I. Nagroda towarzystwa 400 zł. 1) Bar. Adama Heydla, kl. gnd. 5-letnia *Minima*; 2) Tegoż samego, wał. gnd. 4-letni, *Splendid*; 3) Wgo Alfreda Mysłowskiego, kl. skgn. płnl., *Miss-Mornington*; 4) Tegoż samego, og. gn. 3-letni, *Kalandor II*; 5) Wgo Kaliksta Ochockiego, kl. gnd. 3letnia, *Moonligth*; 6) Tegoż samego, kl. skgn. 3-letnia, *Little-Mary*, 7) Por. ks. Leandra Ponińskiego, kl. kaszt., 4-letnia, *Stokrótka*; 8) Wgo Alf. Garapicha, wał. kaszt. 5-letni, *Finio*

Bieg II. Nagroda cesarska I klasy 2.000 zł. 1) Wgo Józefa Krzysztofowicza, og. kaszt. 3-letni, *Siegfried*; 2) Bar. Adama Heydla, kl gnd 4-letnia, *Fornarina*; 3) Wgo Alfreda Mysłowskiego, og. gnd. 3-letni, *Kalandor II*; 4) Wgo Kaliksta Ochockiego, kl. gnd. 6-letnia, *Precyosa*, po Złotolitym od Perły; 5) Tegoż samego, kl. gnd. 4-letnia, *Giline*, po Marschall od Alice; 6) Hr. Erw. Schlick, og. kaszt. 5-letni, *Wallenrod*.

Bieg III. Bieg sprzedaży ogierów. Nagroda ministeryum rolnictwa 300 zł. a. w. 1) Wgo Alfreda Mysłowskiego, og. kaszt. 5 letni, *Lightning*, cena 2.000 zł.; 2) Wgo Alfreda Garapicha, og. kaszt. 5-letni, *Monopol*, cena 800 zł.

Bieg V. Steeple-Chase. Bieg sprzedaży klubu jeździeckiego. Nagroda klubu 500 zł. z dodatkiem nagrody towarzystwa 300 zł. (razem 800 zł.). 1) Hr. Aladara Hardenberga, c. k. porucznika, wał. kaszt. płnl. *Spanga*. 2) Bar. Adama Heydla, kl. gn. 5-letnia, *Minima*. 3) Rotm. P. Schmitzhausena, wał. gnd. płnl., *Adolf*. cena 1.200 zł. 4) Wgo Alfreda Mysłowskiego, og. kaszt. 5-letni, *Lightning*, cena 1.500 złr. 5) Rotm. hr. Karola Auersperga, kl. gn. płnl., *Reseda*, cena 1.000 złr. 6) Por. hr. J. Fürstenberga, wał. gnd. 4-letni, *Epouseur*, cena 1.200 złr. 7) Wgo Alfreda Garapicha, wał. kaszt 5-letni, *Finio*, cena 600 złr. 8) Tegoż samego, kl. gdn. płnl, *Prima-Donna*, cena 500 złr. 9) Por. ks. Leandra Ponińskiego, kl. gn. 5-letnia, *Kiss me-Quick*, po Residuari-Legatee od Parole d'honneur. 10) Rotm. J. Kaana, d'Albest, kl. gnd. 6-letnia, *Surema*.

GŁOSY PUBLICZNE.

W celu porozumienia się co do wyboru posłów z grupy większych posiadłości okręgu wyborczego Stryj-Żydaczów-Dolina-Kałusz, mam zaszczyt zaprosić pp. wyborców na dzień 4 czerwca na przedwyborcze zgromadzenie do Stryja, które się odbędzie w biurze rady powiatowej o godzinie trzeciej po południu.

Stryj, dnia 26 maja.

Zygmunt Romaszkan.

Z upoważnienia zgromadzonych na d. 18 b. m. w Kołomyi wyborców większych posiadłości, mam zaszczyt zaprosić panów wyborców większych posiadłości okręgu kołomyjskiego, na zgromadzenie przedwyborcze, które się odbędzie w Kołomyi dnia 4 czerwca b. r. o godzinie 4 po południu w lokalnościach rady powiatowej.

Kołomyja, dnia 25 maja.

Jasiński.

OSTATNIA POCZTA

Według informacyi *Presse* i *Fremdenblattu*, istnieje zamiar zwołania delegacyj wspólnych w drugiej połowie października; dlatego też sejm węgierski przedsięweźmie wybory do delegacyi dopiero po rozpoczęciu sesyi jesiennej, to jest w pierwszych dniach października. Delegacye będą obradowały tym razem w Wiedniu i to równocześnie z Radą państwa.

W polityce wewnętrznej, która zresztą świątkuje w całem tego słowa znaczeniu, jedynym przedmiotem zajęcia są wybory do sejmu czeskiego. Ze skrupulatnego obliczenia głosów pokazuje się, że stronnictwo narodowe może liczyć na pewno, iż w nowym sejmie będzie rozporządzało bezwzględną większością. Komitet wyborczy wiernokonstytucyjnych większych właścicieli zwołał na 2 czerwca pierwsze zebranie wyborców.

Dzisiaj nastąpi odroczenie sejmu węgierskiego.

Dzienniki berlińskie zapisują pogłoskę, że centrum przy sposobności obrad nad budżetem spraw zagranicznych, zamierza wnieść interpelacyę w sprawie potrójnego przymierza. *Nat. Ztg.* uważa pogłoskę tę za nieprawdopodobną i nie zdaje się jej, aby przewódcy centrum uważali chwilę obecną za odpowiednią do poruszenia w parlamencie spraw zagranicznych.

Włoskie przesilenie ministeryalne zostało załatwione w sposób pomyślny. Wstąpieniem Savelliego i Ganali w miejsce Zanardelliego i Baccariniego, gabinet Depretis-Mancini stał się jednolitym i opierając się na ogromnej większości złożonej z prawicy, centrum i dotychczasowej ministeryalnej lewicy, może już śmiało przystąpić do przeprowadzenia reform na wewnątrz i należytego uwzględnienia polityki zagranicznej wskazanej Włochom przez sprzymierzone z niemi mocarstwa.

Dzienniki angielskie, zapowiadając przyjazd p. Dufferina do Wiednia piszą, że dyplomata angielski będzie się starał pozyskać Austryę dla widoków Anglii w Egipcie, a mianowicie nakłonić gabinet wiedeński do użyczenia swojego poparcia planom p. Gladstona nad Nilem. Zdaniem *Morning Post*, odwiedziny lorda Dufferina w Wiedniu mają znaczenie podobne do wizyty p. Waddingtona w Berlinie. „Stanowisko Austryi — są słowa przytoczonego organu — staje się z dniem każdym potężniejsze, a Porta dobrze czyni, uważając za swojego sprzymierzeńca mocarstwo, które zajęło Bośnię i Hercegowinę. Konieczność ścisłego przyłączenia się do Austryi może być dla Porty ciężką, ale uniknąć jej nie jest w stanie. Rossya do pewnego stopnia jest bezsilną na półwyspie Bałkańskim, Austrya natomiast jest panią sytuacyi nad dolnym Dunajem i ma nadto Serbię za sobą. Co się tyczy Anglii, Porta przestała już uważać ją za bezinteresownego sprzymierzeńca. Piękne słówka nie znajdują w Stambule żadnej wiary. Bądź co bądź dla p. Gladstona nadeszła chwila, w której musi jasno określić swoją politykę.“

Gabinet rumuński zdecydował się wreszcie, jak donoszą z Bukaresztu do *Pol. Cor.*, odpowiedzieć na notę lorda Granvilla, wzywającą Rumunię, aby przystąpiła do uchwał ostatniej konferencyi londyńskiej. Odpowiedź zaznacza przedewszystkiem, że gabinet rumuński trwa uporczywie w przekonaniu, że kwestya stanowiąca przedmiot sporu jest czysto ekonomiczną, i nie dotyka w niczem stosunków politycznych Rumunii do mocarstw. *Fremdenblatt*, przytaczając to doniesienie, pisze: „Jest rzeczą zupełnie naturalną, że rządowi rumuńskiemu musi przysługiwać prawo zajęcia w tej sprawie najdogodniejszego stanowiska, jakie odpowiada zupełnie interesom młodego królestwa. Jednakże z drugiej strony, stanowisko, jakie zajęły mocarstwa europejskie w tej sprawie, odnoszącej się do wykonania artykułu 54 traktatu berlińskiego, musi ostatecznie rozstrzygać, czy kwestya ta jest czysto wewnętrzną i ekonomiczną dla Rumunii, lub też czy posiada także dla Europy znaczenie polityczne“.

Sobotni nasz telegram doniósł nam o niepokojach w Tlemcen (w Algeryi). Powód do zatargów dał rezultat wyborów do konsystorza izraelickiego. W rozmaitych dzielnicach miasta zaczęto d. 24 b. m. rzucać kamieniami na mieszkania żydów, którzy z terasów swoich domów odpowiadali najrozmaitszego rodzaju pociskami. Po pierwszym strzale z broni palnej niebezpieczeństwo stało się groźnem. Prokurator, podprefekt i mer osobiście interweniowali na ulicach. Nazajutrz około północy, sceny rozpoczęły się znowu, przybierając groźniejszy charakter. Nagromadzono wielką ilość pocisków na terasach domów żydowskich. Około dwunastu Francuzów i innych Europejczyków zostało zranionych. W innych miejscowościach, w blisko pięćdziesięciu domach izraelickich wybito okna i wyłamano drzwi. Musiano się odwołać do środków energicznych. Garnizon wyruszył na ulice i tym sposobem stłumiono rozruchy. Wypadki te w całej prowincyi orańskiej wywołały zaniepokojenie umysłów.

W ciągu jednej doby zaszedł w wyprawie francuskiej do Tonkinu zwrot dość niepomyślny. Depesza telegraficzna z Paryża doniosła pod d. 25 b. m., że rząd wydał komendantowi francuskiemu Rivière rozkaz, ażeby odparł 2000 Chińczyków, a nazajutrz już doniósł kontradmirał Meyer z Saigonu, że wycieczka Riviera z fortu Hanoi nietylko się nie powiodła, ale nadto poległ sam dowódzca korpusu francuskiego, kilku wyższych oficerów odniosło ciężkie rany, wiele żołnierzy poległo a główny korpus, który się cofnął za mury fortyfikacyi Hanoi został oblężony i zamknięty przez liczne siły zbrojne annamickie. Na sobotniem posiedzeniu Izby francuskiej odczytał powyższą depeszę minister marynarki, podnosząc z naciskiem, że posiłki są niezbędne, i że należy je wysłać jak najprędzej, tymczasem wysłano dwa oddziały, a dwa statki transportowe odejdą z Tulonu z większemi posiłkami. Główne dowództwo obejmuje generał Bonet. Zostaną także wysłane posiłki francuskie z Kochinchiny. Wiadomości niepomyślne skłoniły nawet radykalną lewicę do uchwalenia żądanego kredytu.

Wassa-basza, wielkorządca Libanu, otrzymał od sułtana wielką wstęgę orderu Medżidie.

Daily Telegraph donosi w depeszy z Konstantynopola, że Porta rozesłała do mocarstw europejskich cyrkularz, ponawiający żądanie zburzenia fortec nad Dunajem, w myśl przepisów traktatu berlińskiego.

W Rostowie w d. 22 b. m. wybuchnąć miały zaburzenia antiżydowskie. Przyczyną ich jak utrzymują — było zabicie jakiegoś Rossyanina przez pewnego karczmarza żyda. Pospólstwo rzucało się na domy i sklepy żydów. Rozruchy trwały do późnego wieczora a trzy sotnie kozaków sprowadzone z okolicy nie mogły przywrócić porządku. Zachodzi obawa, że rozruchy ponowią się jeszcze.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Moskwa, 27 maja. O godzinie 7 rano salwy artyleryi i bicie w dzwony we wszystkich cerkwiach zwiastowały miastu uroczystość koronacyjną. Otoczenie Kremla już od świtu przedstawiało obraz nadzwyczaj ożywiony. Miejsca nierezerwowane zajęte były przez tłumy ludu. Pogoda się poprawiła. O godzinie 8 zebrali się nadzwyczajni ambasadorowie oraz ciało dyplomatyczne u ambasadora niemieckiego i razem udali się na ceremonię koronacyjną. Do wnętrza cerkwi z powodu ograniczonej przestrzeni mieli przystęp tylko szefowie misyj zagranicznych, pierwsi ich radcy i *attchés* wojskowi; inni członkowie ciała dyplomatycznego zajęli miejsca na trybunie zewnątrz cerkwi. Ciało dyplomatyczne przybyło do Kremlu o godzinie wpół do 9; wkrótce potem rodzina carska i książęta domów panujących w wspaniałym pochodzie udali się do katedry. Uszykowanie się orszaku cesarskiego zapowiedziały trąby i kotły, poczem w chwili, gdy orszak się pojawił, znowu odezwały się wszystkie dzwony i orkiestry wojskowe, a wojska na ulicach ustawione sprezentowały broń. Z pośród zbitych tłumów rozległy się okrzyki.

Gdy wszystkie osoby, zaproszone do udziału w akcie koronacyi i pomazania, zajęły wyznaczone sobie miejsca w katedrze i pochód koronacyjny uszykował się w salach Kremlu, pojawiła się para cesarska i zasiadła pod baldachimem w sali tronowej. O wpół do 10 orszak cesarski opuścił zamek Kremlu, witany po drodze okrzykami: hurra! Ceremonia religijna trwała od godziny 10 do 12$^3/_4$. Kiedy car, klęcząc, odmawiał modlitwę za lud, uległ tak dalece wzruszeniu, iż głośno płakał. Obecni temu doznali również głębokiego wzruszenia, gdyż głośne łkania cara kilkakrotnie słyszane były przez wszystkich. Następnie metropolita nowogrodzki i wszyscy obecni, klęcząc, odmówili modlitwę za cara imieniem całego ludu, a car wysłuchał jej, stojąc.

Po skończeniu uroczystości udała się para cesarska do cerkwi Błagowieszczeńskiej i Archangielskiej, gdzie odmówiwszy krótkie modlitwy powróciła czerwonemi schodami do pałacu i ukazała się ludowi na tarasie zamkowym od strony rzeki Moskwy, skłoniwszy się trzykrotnie. Porządek był wzorowy.

Wieczorem o godzinie 6 pojawił się manifest koronacyjny w formacie wielkiego półarkusza o dwunastu szpaltach. Manifest poleca opust wszystkich zaległości podatkowych po dzień 1 stycznia 1883 r., zaległości podatku pogłównego i podatków pośrednich i bezpośrednich. Dalej łagodzi manifest karę w sprawach, w których wyroki nie stały się jeszcze prawomocnemi, tudzież kary, które już mają być wykonane; znosi nadzór policyjny nad osobami zesłanemi w drodze administracyjnej i pozwala wychodźcom wrócić do kraju. Manifest zezwala na powrót do kraju emigrantów polskich, bawiących po zagranicami państwa i obejmuje także tych uczestników polskiego powstania, którym dotychczas pobyt w rezydencyi i w polskich miastach gubernialnych, równie jak wstąpienie do służby państwowej były wzbronione. Prócz tego ogłasza manifest amnestyę częściową dla pewnej liczby popełnionych zbrodni; z pod amnestyi są wyjęci mordercy, rozbójnicy i podpalacze.

Lokal redakcyjny Katkowa był

formalnie oblężony przez niezliczone tłumy ludu domagającego się wydania bodaj jednego egzemplarza manifestu.

Car wystosował do ministra spraw zagranicznych Giersa następujący reskrypt: „Potęga i sława, jaką Rossya zjednała sobie, dzięki Opatrzności, rozległością monarchii i liczbą jej ludności, wykluczają wszelką myśl zaborczą. Troskliwość moją poświęcę pokojowemu rozwojowi państwa, jego szczęściu, jego przyjacielskim stosunkom z innemi mocarstwami, opartym na traktatach i strzeżeniu jego godności. Znalazłszy w panu pewnego, gorliwego, w kierownictwie stosunków międzynarodowych temi samemi zapatrywaniami natchnionego współpracownika, nadaję panu order Aleksandra Newskiego w brylantach, jako dowód mojej wdzięczności".

Car nadał order Andrzeja w brylantach: Miljutynowi, Wałujewowi, Totlebenowi, Adlerbergowi, Reuternowi, Heydenowi i Gildensubbe. Ten sam order bez brylantów otrzymali: Putgatin, Mietlin, Tytow, Melikow, Tołstoj, Dołganow, Nowosielski, Werygin; Baranow otrzymał pierścień brylantowy z portretem carskim; Dołgorukow większy portret carski. Order Aleksandra Newskiego w brylantach, otrzymali: Dondukow-Korsakow, Giers, Nowikow i Kochanow; ten sam order bez brylantów: Abaza, Woroncow, Beszków, Pobiedonoscew. Order Włodzimierza I klasy otrzymali: Ignatiew, Nabokow, Pahlen, Drentelen, Albedyński i Popiel.

Wielki książę Michał mianowany członkiem komitetu ministrów.

Petersburg, 27 maja (godzina pół do 2 po południu). Według otrzymanej tu właśnie wiadomości z Moskwy, koronacya została dokonana. W wszystkich cerkwiach stolicy uderzono w dzwony. Na placu przed cerkwią Isakowską świetna parada wojskowa. Miasto świątecznie przystrojone. Po południu na polu Marsowem wielki festyn ludowy. Na wieczór przygotowuje się wielka illuminacya.

Temeszwar, 28 maja. Nagle wezbrane wody rzeki Temes zerwały kilka mostów i zalały zasiane pola.

Petersburg, 28 maja. Wszystkie dzienniki zamieszczają artykuły na cześć koronacyi. *Journal de St. Petersbourg* powiada, że ścisłe węzły, jakie łączą monarchę z ludem, polegają na tem, że rossyjski lud uważa cara nietylko za głowę państwa ale i kościoła. Żadnym intrygom, żadnym zbrodniczym usiłowaniom nie powiedzie się rozluźnić tego ogniwa, które jest podstawą siły Rossyi wewnątrz i poważania na zewnątrz. Dziennik ten wypowiada przekonanie, że słowa, któremi car w dawniejszym manifeście ślubował poświęcić się szczęściu i sławie Rossyi i służbie pod hasłem prawdy i dobrobytu ludu, spełnią się istotnie.

Petersburg, 28 maja. Wczoraj wieczorem do poźnej nocy miasto jaśniało wspaniałą illuminacyą; wszystkie domy przystrojone, ulice przepełnione tłumami publiczności.

Moskwa, 28 maja. Ze zmierzchem rozpoczęła się wspaniała illuminacya. Miasto przedstawia widok czarujący. Tłumy ludu przeciągają ulicami. Wszędzie panuje wzorowy porządek. Pogoda sprzyja.

Paryż, 28 maja. Francuzi stracili pod Hanoi 26 w zabitych, 51 w rannych. Wojska francuskie zajmują dawniejsze swoje pozycye. Z Kochinchiny odeszły już znaczne posiłki. Admirał Courbet otrzymał rozkaz udania się z dwoma fregatami pancernemi i jednym krzyżownikiem na wody chińskie.

Wczoraj popołudniu tłum złożony z 1500 ludzi udał się z czerwoną chorągwią na cmentarz Père Lachaise i złożył wieńce i bukiety na grobie komunistów, rozstrzelanych w 1871 roku. Wygłoszono wiele mów radykalnych i wydawano okrzyki: Niech żyje komuna! Niech żyje anarchia! Policya była obecną tej manifestacyi, ale nie aresztowała nikogo.

Paryż, 28 maja. Minister marynarki wezwał telegraficznie gubernatora Kochinchiny, by w rozkazie dziennym do wojska lądowego i marynarki następujący telegram ogłosił: Izba uchwaliła jednogłośnie kredyt na wyprawę Tonkińską; Francya pomści się za swoje pełne sławy dzieci.

Konstantynopol, 28go maja. Skutkiem przedstawień Niemiec W. Porta odstąpiła od zamiaru podniesienia taryfy celnej i aż do dalszej dyspozycyi pozostawiła w mocy dotychczasową taryfę.

Wiedeń, 28 maja. Dzisiaj zostały otwarty sejmy styryjski i salcburski.

Budapeszt, 28 maja. Najw. reskryptem królewskim został dzisiaj zamknięty sejm węgierski.

Zurich, 28 maja. W głosowaniu ludowem znaczna większość oświadczyła się przeciw szczepieniu ospy a za zaprowadzeniem kary śmierci.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 maja 1883, godzina 1 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 300·—, Akcye anglo-austr. 113·50, Akcye banku Union 116·—, Akcye kolei Karola Ludwika 297·75 Akcye kolei północnej 275·50, Akcye kolei południowej 149 30, Akcye kolei Alföld 170 50, Akcye kolei Elżbiety 330·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123 50 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98 75. Losy regulacyi Cisy 110·—, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 88 97. Akcye banku związkowego 106·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·19¼, Węgierskie losy 115·—, Marka niemiecka —.—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 26 maja 1883, godzina 4 min. 40. Akcye kredytowe — —, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101 50. Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —, Rubel pap —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 28 maja 1883, godzina 10, min. 30. Akcye kredytowe 300 80, Anglo-Austr. 112·50, Unionbank 114·50. Kolej Karola Ludw. 296·50, Południowa 147·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne — —, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·51½. Rubel papierowy 1·19¼. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 26go maja. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32 75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.24 do 10 26 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14 25 zł. Berlin Pszenica żółta (maj—czerwiec) 199 — m., żyto —·— m., spiritus 55·80, olej rzepakowy 73 50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·40 fr., olej rzepakowy 102·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław. Pszenica —·— żyto —·—, owies — — spiritus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 maja 1883.

Hotel Georgea.

Pp W. Bogdański z Żurawicy. J. Kellerman z Kańczugi. F. Roder z Łoziny. J. W. Lange z Manheim.

Hotel Langa

Pp J. Jasiński z Warszawy. E. Wojnarowski z Cieszanowa. A. Ehrlich z Berlina. F. Teppner z Wiednia J. Walz z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. M. hr. Karnicki z Rogóżna. G. Br. Mustacca z Bukowiny. A. Udrycki z Wielkich mostów. H. Malinowski z Helenówki B. Zatorski z Sanoka. F. Popiel z Krakowa. K. Wolman z Komańcza. B Waliszczek z Cieszyna.

Hotel Angielski.

Pp. H. Wiśniewski z Dobrzan. R. Seroczyński z Jarosławia. K. Babecki z Laszek gór. L. Fedorowicz z Bogdanówki. Dr. L. Witz z Sambora. W. Palmarin z Wierzbicy.

Hotel Krakowski

Pp. K. Smoleński z Sanoczan. M. Euchel z Lipnicy. A. Kostka z Drezna. R. Schiler z Wójciechowic.

Pociągi kolejowe

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu ociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min. 39 po południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 in.m 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 30 po południu i o godz. 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską, wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł. pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł.. pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 26 maja 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	296	—	299	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	25	172	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	35	99	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	30	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	35	9	35
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	85	80	87	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	20	101	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	65	99	65
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	36
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	78	9	88
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	18—	1	20—
100 marek niemieckich	58	30	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 22 maja 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.45	78 60
luty-sierpień	78.45	78.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.95	79.10
kwiecień-październik	79.05	79.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	135.—	136.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ 1864 po 100 zł.	170.—	170 50
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	170 50
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148 50	148.80
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.45	93.60
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr	98.75	98.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.20	98.60
Galicyi	98.75	99 —
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99.30	99.80
Węgier	99.75	100. —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust 200 zł emit. zł. 120	113 25	113.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	303 -	303.25
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	858.—	862 —
Gal. banku hip. po 200 zł	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	— —	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	838.—	839.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	81.—	82.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	599.—	600.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	220.75	221.25
Kol. Preszow-Tarn (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2812.—	2817 —

	płacą	żądają
[illegible] Kar. Ludw. [illegible] m.	[illegible].25	[illegible] 75
Lwow-Czer. kolej po [illegible] wa.	[illegible]0	[illegible]
[illegible] kol. że[illegible] państw. [illegible] zł. m. k.	[illegible]. —	333.50
Płnd. kol. państw. po 200 złr. w.	149.50	149.75
[illegible]	162.25	163.—
4. Listy zastawne		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 5 l. 6 pr.	—.—	—.—
[illegible] zak. kr. ziem. 5 pr. w [illegible]	95.25	95.50
„ „ „ premiowe po [illegible] %	[illegible]	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr	—.—	101 —
„ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	103.50
„ „ „ „ w 33 l. 5½ pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ po 5 proct	98.25	98 75
„ „ „ „ po 5 proct		
3 ratach zwrotne	98.25	98 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.20	102 70
Gal. Zakł. kred. włość. po 5 proc.	101.50	102 25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.30	100 50
Węg. Tow. ziem. [illegible] 5½ [illegible]	—.—	—
Zakł. kr. [illegible] ems. [illegible] 5½ proc.	102.25	103.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w.	95.—	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w ez.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.50
Kol. [illegible] po 100 zł. m. k	105.—	105.50
po 100 [illegible] a.	100.25	101.—
Kol. [illegible] Kar. Lud. emisya [illegible] 1881 po 4½ [illegible]	98.80	99.10
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 [illegible] w srebrze z r. 1865	94.50	95.—
z r. 1867	99.20	99.50
z r. 1868	95.75	96.—
z r. 1872	94.90	95.20
Węg. [illegible] kol. [illegible] 300 zł. 5 [illegible]	94 —	94.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. [illegible] po 100 zł.	170.50	171 —
Clarago po 40 zł. m. k.	38.25	38 75
Tow. żeg. [illegible] po 100 zł. m k.	108 —	109 —

	płacą	żądają
[illegible] po 10 [illegible] m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22 50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
„ „ po 50. zł. w.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.—
Windischgrätz po 20 [illegible]	37.25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. s	120 15	120.35
Paryż za 100 fr.	47 55. —	47 60. —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67·—
„ pełnej wagi	5.65.—	5.67.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51. —	9.52 .—
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 26 maja 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	50
„ „ „ w srebrze	79	10
Renta w złocie	99	—
5% austr. renta marcowa	93	45
Akcye banku wiedeńskiego	838	—
„ „ kredytowego	303	40
Londyn	120	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	55

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 28 maja 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.18mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +17.3°C. Psychrometr wilgotny +15 4°C Prężność pary 11.9mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 6 Wiatr S1 Ozon 8
Temperatura powietrza +13.8°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760.68mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°41' w. — 340m,5

Dla 29 maja

E. = — 2m 54,s53. Θ0 =4h 26m 25,s25.

Zachód słońca 28 maja 7h. 53m,4. wschód o 16h. 0m.,1.

W maju nastąpi nów księżyca 6d 11h 34,m4 pierwsza kwadra 13d 12h 30,m8; pełnia 21d 16h 47,m7 ostatnia kwadra 29d 3h 58,m3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 5d 9,h 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 17d 18,h 5

W maju będą kompasy wyprzedzać zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

Planetę Merkurego spostrzegać można w gromadzie byka wolnem okiem niemal do końca maja, gdyż zachodzi 1 maja około półtorej godziny, 15 maja więcej jak dwie godzin a ostatniego maja blizko pół godziny po zachodzie słońca, zbliżając się ciągle do ziemi.

27 maja 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	730,$_{75}$	731,$_{75}$	732,$_{05}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	+22,$_{7}$	+16,$_{6}$	+18,$_{9}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+15,$_{0}$	+13,$_{6}$	+15,$_{4}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	8,$_{0}$	10,$_{0}$	10,$_{9}$
Wilgotność powietrza względna w %.	40	72	67
Stan nieba.	1	7	8
Kierunek wiatru.	sw.	s	ssw.
Moc wiatru	1	1	1
Ilość opadu mierzona o 2h 0mm,$_{0}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 25,$_{2}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h + 7,$_{1}$			

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 974. (3103 1–3)

Dnia 12 czerwca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w drodze licytacyi publiczna sprzedaż realności pod l. 142 w Brzesku położonej, wyk. hip. 142 księgi gruntowej gminy Brzeska objętej.

Cena wywołania 6600 złr.

Wadyum 660 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 10 marca 1883.

L. 1853. (3132 1—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 12 czerwca 1883, 17go lipca 1883 i 21 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. l wh. 50 i 1/4 części realności lwh. 51 w Krasnem, Jakóba Szwagla własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o 18 złr. w. a. z pn., zaś cenę szacunkową lub wyżej tejże.

Wadyum wynosi 79 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 20 kwietnia 1883.

L. 36340. (2813 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości w kwocie 500 złr. a względnie resztujących rat z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 sierpnia, 27go września i 25 października 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 91 w Mogile, masy spadkowej Jana Walko własnej. Cena wywołania 3960 złr.

Wadyum 396 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Włyński w Krakowie

Kraków, 8 stycznia 1883.

L. 556. (2609 1—3)

Dnia 13 czerwca
dnia 18 lipca 1883
dnia 29 sierpnia

o 9tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 1/3 części kawałka gruntu pod Nr. 176 w Brzozowie położonego ciała tabularnego niestanowiącego dłużniczki Maryanny Wyżykowskiej własnego w sprawie Wojciecha Kality o zapłacenie 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania stanowi 83 zł. 33 ct. wadyum 8 zł. 33 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach 1/3 wyż wspomnianego kawałka gruntu tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, dnia 25 lutego 1883.

L. 1510. (3615 1—3)

W c. k. sądzie pow w Żurawnie odbędzie się na dniu 14 czerwca 17 lipca i 16 sierpnia 1883, każdym razem o godź 11 przed południem licytacya na realność dłużnika Pawła Iwanieckiego pod lk. 335 na Słobudce w Żurawnie położonej celem ściągnięcia pretensyi Maryi Nadragu w kwocie 343 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 200 złr. zakład 20 zł. w. a. Resztę warunków można tu w sądzie przejrzeć a o podatkach zaległych w c. k. starostwie w Żydaczowie dowiedzieć się.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, 20 marca 1883.

L. 134. (2637 1—3)

W tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi powiatowej kasy pożyczkowej w Samborze w kwocie 34 zł. w. a z pn. odbędzie się w dniach 13 czerwca, 19 lipca i 22 sierpnia 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l k. 75 w Łące położonej Piotra Wołoszczaka i Katarzyny Wołoszczakowej własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 45 zł.

Wadyum 5 zł.

Dalsze warunki i akta w tusądowej Registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowego

Łąka, 2 lutego 1883.

L. 449 (3360 1—3)

C. k sąd powiatowy w Radymnie, przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego egzekucyjną licytacye gospodarstwa włościańskiego pod Nk. 70 w Miękiszu nowym położonego, niestanowiącego ciała hipotecznego. Nastki Stecyk, Iwana i Anny Domszów własnego. w celu zaspokojenia wierzytelności 130 zł. 11 ct w. a. z pn. w dniu 13 czerwca 1883 o 9 godz. rano i poniżej ceny szacunkowej 350 zł.

Wadyum 10%

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno, dnia 20 kwietnia 1883.

L. 2076. (3133 1—3)

Sąd miejsko delegowany rzeszowski ogłasza. iż w dniach 12 czerwca, 13 lipca i 17 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Bziance położonej. wedle wyk. hip. l 77 Walentego Depy własnej, na rzecz Binema Debla o 104 zł. 50 ct. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 50 zł. w. a lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 5 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 20 kwietnia 1883.

L 64. (2862 1—3)

Dnia 16 lipca. 20 sierpnia i 24 września 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Babinie powiecie samborskim położonej. objętej wyk. hip. 88 w sprawie Ezyka Bergnera przeciw Michałowi Kurbyłowi pto 215 zł. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1074 wadyum 107 zł. 40 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Kuratorem z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli lub ktorzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiono adw. dra. Budzynowskiego

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, d 26 lutego 1883.

L. 37850. (2860 1—3)

C k. sąd delegowany miejski w Krakowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi Szymona Katarzyny Nosalów w sumie 500 zł. z pn. odbędzie się w tut c. k sądzie licytacya realności pod l. 19 w Batowicach Jana i Katarzyny Prażmowskich własnej pod warunkami:

Do licytacyi wyznaczone zostają trzy termina a mianowicie na dzień 16 lipca, 29 sierpnia i 26 września 1883 każdym razem o godzinie 9 rano.

W razie gdyby sprzedaż na trzecim terminie do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 28 września o godzinie 4 po południu wyznaczonym zostaje.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności 2101 zł. 26 ct.

Wadyum wynosi 210 zł. które każdy chęć kupna mający złoży w gotówce lub w papierach prawnie na lokatę kapitałów pupilarnych służyć mogących, według ich kursu lecz nie wyżej wartości nominalnej.

Akt oszacowania i ekstrakt hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Kraków, 21 stycznia 1883.

L. 6231. (3616 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia galic. zakładowi kradytowemu włosciańskiemu od Hrynia i Zofii Krzywan na podstawie skryptu notaryalnego z 28 lipca 1876 l. rep. 1208 należącej się pożyczki w stanie biernym tychże realności pod l. kons 55 sub 79 w Manastercu wykazem hipotecznym Nr. 250 251 i 337 objętej zabezpieczonej dotąd w zaległości zostającej a to 15 rat po 9 zł w. a. z przypadającymi od tychże procentami i resztującego jeszcze kapitału dłużnego w kwocie 73 zł 6 ct. tudzież kosztów teraźniejszego podania w kwocie 5 zł. 20 ct. przedsięwziętą zostanie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 55 sub rep. 79 w Manastercu położonej, wedle wykazu hipt. Nr. 250 w 1/4 części Hrynia i Zofii Krzywan wedle wykazu hipt Nr. 251 w całości Hrynia Krzywan a wedle wykazu hipt. Nr 337 w 1/2 Zofii Krzywan własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącymi gruntami i innemi należytościami w trzech terminach a to 8 czerwca, 5 lipca i 9 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godz. przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 800 zł. poręczne 80 zł. w. a.

O tej licytacyi zawiadamiają się: dyrekcya zakładu kredytowego włościańskiego, Hrynia i Zofii Krzywan, c. k. urząd podatkowy w Żydaczowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, zaś wszelkich innych wierzycieli, ktorzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego tj. po 15 kwietnia 1882 prawo własności sprzedać się mającej realności nabyli lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę zezwalająca doręczoną być nie mogła, przez niniejszem z urzędu ustanowionego kuratora Wgo Edmunda Opolskiego, c. k. notaryusza w Żurawnie i przez ogłoszenie w dzienniku urzędowym.

Resztę warunków w registraturze tutejszego c. k sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno, 25 lutego 1883.

Zl. 6696/1400. (3664 1 3)

Kundmachung.

Das hohe k. k. Finanz-Ministerium hat mit den Erlässen vom 29 April 1883 Zl. 13.345 und vom 12 Mai 1883, Zl 15.157 die Reikonstruction eines Magazins und den Bau eines neuen Administrations-Gebäudes bei der k. k. Tabak-Fabrik zugleich Tabakeinlösungs-Amte in Jagielnica bewilliget und wurde bei ersterme Herstellung eine Bausumme von 16.196 fl. bei letzterer eine Bausummen von 18.738 fl. 53 kr. zu Grunde gelegt.

Wegen Sicherstellung dieser Bauten wird hiemit die Concurenz-Verhandlung ausgeschrieben und werden Unternehmungslustige eingeladen, ihre mit einer 50 kr. Stempelmarke versehenen, mit der Erlagsquittung einer k. k. Casse über das mit 5% der betreffenden Bausummen berechnete Vadium belegte Offerte bis längstens 11 Juni 1883 bei der k. k. Tabak-Fabrik in Jagielnica während der gewöhnlichen Amtsstunden zu überreichen

Bei dem Rekonstruktionsbaue des Magazins stellen sich die einzelnen Arbeits-Kathegorien in folgender Weise dar:

1.	Die Baumeister-Arbeiten mit	3249 fl.	86 1/2	kr.
2.	Die Steinmetz-Arbeiten „	277 fl.	44	kr.
3.	Die Zimmermanns-Arbeiten „	5031 fl	62	kr.
4.	Die Spengler Arbeiten „	2821 fl.	02 1/2	kr.
5.	Die Tischler „ „	358 fl.		kr.
6	Die Slosser-Beschlägs-Arbeiten mit	194 fl	80	kr.
7.	Die Schlosser-Gewichts „	770 fl.	—	kr.
8.	Die Gußeisenwaaren Lieferung „	3276 fl.	56 1/2	kr.
9.	Die Glaser-Arbeiten „	75 fl.	61 1/2	kr.
10.	Die Anstreicher Arbeiten „	141 fl.	07	kr.
	Zusammen	16.196 fl.	—	kr.

Bei dem Baue des Administrations-Gebäudes beziffern sich die einzelnen Arbeits-Kathegorien wie folgt:

1	Die Baumeister - Arbeiten mit	10.146 fl.	35	kr.
2.	Die Zimmermanns- „ „	3.072 fl	41	kr.
3.	Die Steinmetz- „ „	344 fl.	—	kr.
4.	Die Spengler- „ „	2.018 fl.	40 1/2	kr.
5.	Die Tischler- „ „	1.709 fl	66 1/2	kr.
6.	Die Schlosser-Gewicht- „ „	365 fl	—	kr.
7.	Die Schlosser-Beschlägs „ „	462 fl.	50	kr.
8.	Die Glasser- „ „	190 fl.	47	kr.
9.	Die Anstreicher- „ „	139 fl	73	kr.
10.	Die Hafner „ „	290 fl.	—	kr.
	Zusammen mit	18 738 fl.	53	kr.

Anbote können auf beide Bauten zusammen, auf jeden einzelnen Bau oder auch auf einzelne Arbeits-Kathegorien dieser beiden Bauten gerichtet werden.

Die k. k. General Direction der Tabak-Regie behält sich die Auswahl unter den Offerenten unbedingt vor.

Die Beträge in den Offerten sind mit Ziffern und mit Buchstaben zuschreiben.

Jene Offerenten, welche für die k. k. Tabak-Regie noch keine Bauten bewerktstelligten, haben ihre Offerte mit Nachweisungen über ihre bisherigen Thätigkeit im Baufache, insbesondere über die allfällige Ausführung von öffentlichen Baute zu belegen.

Die Pläne, Vorausmaße, Kostenüberschläge, die Baubeschreibungen, dann die allgemeine und speciellen Baubedingnisse bezüglich der angeführten Bauten, können bei der k. k. Tabak-Fabrik in Jagielnica eingesehen werden und sind von den Offerenten zum Zeichen des Einverständnisses zu unterfertigen.

Die seiner Zeit zubestellenden Bau-Cautionen betragen 10% der bezüglichen Erstehungssummen und können, wie bei anderen ärarischen Unternehmungen, im Baren, in nach dem Gesetze annehmbaren Effecten oder auch hypothekarisch geleistet werden.

Die Offerte bleiben für die Einreicher vom Zeitpunkte der Aiberreichung bis zur Entscheidung hierüber verbündlich und werden jene, welche acceptirt werden, vom Zeitpunkte der Annahme auch für das k. k. Aerar verpflichtend.

Wien, am 17 Mai 1883.

Licytacye.

L. 7832. (3643 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 złr. w. a. z pn przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 333 w Jaworowie położonej, dłużników Paraszki Charchalis i małoletnich Warwary i Maryanny Charchalis własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 28 maja, 2 lipca i 6 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 8 listopada 1881.

L. 26909. (3645 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców rządowych w Myślenickim okręgu budowniczym, w latach 1884, 1885, 1886 odbędzie się w dniu 14 czerwca 1883 o godzinie 12tej w południe w biurze c. k. Starostwa w Myślenicach licytacya przy składaniu pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1884:

1. dla gościńca izdebnickiego	1105 zł. 13	ct.
2. dla gościńca krakowskiego	1420 zł. 33½	ct.
3. dla gościńca myślenickiego	3884 zł. 07½	ct.
4. dla gościńca podtatrzańskiego	4154 zł. 20	ct.
Razem	10563 zł. 74	ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz kamieniołomów i szutrowisk, z których materyał ten ma być dostarczony, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, do którego w powyżej oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podawane być mogą oferty, które w każdym razie opiewać muszą, tylko na takie przestrzenie gościńca, dla których kamień lub szuter z jednego i tego samego kamieniołomu, lub szutrowiska jest przeznaczony.

Oferty te mają być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. tudzież w 5cio procentowe wadyum, zaś oferowane w nich ceny, winny być wyrażone nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według istniejących przepisów, lub niepodane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 12 maja 1883.

L. 6232. (3617 2—3)

C. k. sąd powiat. w Żurawnie wiadomo czyni, że celem ściągnięcia galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu od Onufra Ławrycia na podstawie skryptu notaryalnego z 5 października 1876 należącej się pożyczki w stanie biernym tegoż realności pod lkons. 67 subrep. 51 w Manastercu wykazem hipotecznym Nr. 220, 229 objętej, zabezpieczonej dotąd w zaległości zostającej, a to 15 rat po 9 zł. z przypadającymi od tychże procentami i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 73 zł. 6 ct. w. a. tudzież kosztów teraźniejszego podania w kwocie 4 zł. 41 ct. w. a. przedsięwziętą zostanie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 67 subrep. 51 w Manastercu położonej, wedle wyk. hip. Nr. 220 i 229 Onufrego Ławrycia własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącymi gruntami i innemi należytościami w trzech terminach a to 5 czerwca, 13 lipca i 16 sierpnia 1883 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 zł. poręczne wynosi 50 zł. w. a.

O tej licytacyi zawiadamiają się: dyrekcya zakładu kredytowego włościańskiego, Onufro Ławryś, c. k. urząd podatkowy w Żydaczowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, zaś wszystkich innych wierzycieli którzyby po uzupełnieniu wyciągu tabularnego to jest po 31 marca 1882 prawo własności na sprzedać się mającej realności nabyli lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła przez niniejszem z urzędu ustanowionego kuratora Wgo Edmunda Opolskiego, c. k. notaryusza w Żurawnie i przez ogłoszenie w dzienniku urzędowym.

Resztę warunków w registraturze tutejszego c. k. sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Zurawno, dnia 27 lutego 1883.

L. 10530. (2668 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 600 zł. z przyn. odbędzie się dnia 14 czerwca 1883 19 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Mojżesza Leiby Patzer wedle Dom. 99 pag. 48 n. 28 haer. należącej części realności pod l. 465 ²/₄ we Lwowie położonej na których terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 950 zł. 80 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 95 zł. w. a. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Maryanny Dragniewicz, Israela Madera i Herscha Sperlinga, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 stycznia 1883 rzeczona prawa na wspomnianej realności nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Berliner kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Bodek mianowany został.

Lwów, dnia 31 marca 1883.

L. 534. (2616 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Marcinowi Tyńdiukowi pto 200 zł. w. a. z pn przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod NC. 33 rep. 202 w Rosochowaćcu w dniach 2 lipca, 1 sierpnia i 3 września 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem. Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

esztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 18 lutego 1883.

L. 598. (2615 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Stefanowi Kosowiczowi pto 300 zł. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod NC. 405 rep 320 w Złotnikach w dniach 2 lipca, 1 sierpnia i 3 września 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem Cena wywołania 700 zł. Wadyum 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk, dnia 1 marca 1883.

L. 391. (2563 2—3)

W dniach 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1883, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż ¼ cześci realności tabularnej pod lk. 192 w Nowej górze położonej dłużnika Jana Dębskiego własnej celem ściągnięcia Towarzystwu Zaliczkowemu w Krzeszowicach kwoty 300 zł.

Cena szacunkowa wynosi 240 zł., reszta warunków w registraturze do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 22 marca 1883.

L. 169. (2665 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniu 20 czerwca 1883, o 10tej godź. rano egzekucyjną relicytacyę połowy sumy 2000 zł. Mk. z pn. dla dłużnika Mendla Dominitza wedle Dom. II pag. 174 n. 3 on. na realności pod Nk. 36 w Radymnie ciążącej na rzecz prowadzącego egzekucyę Mojzesza Rebhuna w celu zaspokojenia sumy 500 zł.

Cena wywołania 1050 zł. w. a., wadyum 105 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, dnia 31 marca 1883.

L. 887. (2614 2—3)

C k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku wsprawie galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Tymkowi Michalskiemu pto 1100 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod NC. 95 rep. 86 w Hajworonce położonej liczbą wyk. hip. 104 objętej w dniach 3 lipca, 2 sierpnia i 4 września 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem. Cena wywołania 2100 zł.

Wadyum 210 zł.

Wyciąg hipoteczny wystawionej na sprzedaż realności, tudzież resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze

Wiśniowczyk, dnia 20 marca 1883.

L. 1635. (3548 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 14 czerwca 1883 i 19 lipca 1883 tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 122 w Gródku według wyk. hip. 1568 nieletniego Ludwika Rosołowskiego i Elżbiety Rosołowskiej własnej, na rzecz Juliana Sorówki pto 70 złr. z pn.

Cena wywołania 582 złr.

Wadyum 58 złr. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gródek, 23 marca 1883.

L. 3159. (3485 2—3)

C. k. sąd obwodowy oznajmia, że celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 276 złr. i 5378 złr. 13 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w trzech, na dzień 18 czerwca, 16 lipca i 13 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana w B. IV wyznaczonych terminach egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 71⁵/₄ w Kołomyi na przedmieściu Stanisławowskiem położonej wedle Dom. III. pag. 321 i 322 n. 6 i 7 haer. dłużnika Leiby Segenreicha własnej, a to tylko za lub powyżej ceny wywołania kwotę 12.000 zł. wynoszącej.

Wadyum złożyć się mające wynosi kwotę 1.200 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kuratorem nieznanych z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana adw. dra Zakrzewskiego.

Kołomyja, 31 marca 1883.

L. 8046. (3086 3—3)

Dnia 5 czerwca i 9 lipca 1883 o 10 godzinie z rana odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności Iwana Petrów, położonej w Pniowiu pod l. 368 na rzecz pretensyi Herscha Heimera pr. 60 złr. 8 ct. w. a.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 85 złr. nie jest dopuszczalna.

Wadyum 9 złr.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, 24 marca 1883.

L. 8822. (3464 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności 1003 złr. 89 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. konsk. 345 i 346 w Kutach, dłużnika Peisacha Landwehr własnej, na dniu 6 czerwca, 12 lipca i na dniu 16 sierpnia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie i że realność ta na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 3290 złr. w. a. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 320 złr. w. a. a resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registaturze w godzinach urzędowych.

Kutty, 1 grudnia 1882.

L. 7856. (3450 3—3)

Dnia: 10go lipca, 14go sierpnia 1883, zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie w sprawie egzekucyjnej Abrahama Berl Kortelbauma przeciw Mortkowi Mendlowi Zeip pto 200 zł. w. a. z pn. przymusowa licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 1 st. 254 n. w Drohobyczu na przedmieściu Zadworna położonej, fizycznie podzielonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika własnej.

Na tych terminach sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, która wynosi 400 zł. Wadyum 10 pr.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dzień 20go sierpnia 1883 o godz. 9 rano w B. Nr. 5.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p adw. dr. Fruchtmann w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 2-go kwietnia 1883.

L. 1208. (3463 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kuttach ogłasza niniejszem, że w dniach 8 czerwca, 19 lipca i 23 lipca 1883, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Rożnie wielkim lk. 180 położonej, ciała tabularnego nietworzącej do Arona Morgenstein należącej na zaspokojenie pretensyi Mariem Welzer w kwocie 150 zł. w. a. z pn. Realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 200 zł. w. a. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.

Kutty, 15 marca 1883.

Zl. 1208.

Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Kuty wird hiemit kundgemacht daß am 8 Juni, 19 Juli und 23 August 1883, jedesmal um 10 Uhr VM. die executive öffentliche Feilbitung der dem Aron Morgenstern eingethümlich gehörigen, sub Nr. 108 in Rożen wielki gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität zur Hereinbringung der Forderung des Majern Welzer im Betrage von 150 fl. öst. W. sNG. durchgeführt werden wird.

Diese Realität wird beim ersten und zweiten Lizitationsterminne nur um den Schätzungswerth pr. 200' fl. öst. W. oder höher, beim dritten Lizitationstermine für welchen immer Preis verkauft werden. Vadium beträgt 10% des Schätzungswerthes das Protokoll über die pfandweise Beschreibung und der Schätzungsakt kann in der hg. Registratur eingesehen werden.

Kutty, 15 März 1883.

L 1208. (3463 3—3)

C. k. sud powitowyj w Kuttach podaje do widomosty, że w dniach 8 czerwcia 19 lypcia y 23 serpnia 1883, kożdoho razu o hodyni 10toj rana, otbudet sia egzekycyjna publyczna licytacyja realnosty w Różni wełykim pod cz. k. 180 położena tiła tabularnoho networiacza, do Arona Morgensterna należacza, na zaspokojenije prytensyi Mariem Welzer w kwoti 150 złr. w. a. z pn.

Realnost ta pry perwym i druhym termini tolko za cinu szacunkowu 200 złr. w. a. abo wyższe, pry tretom ałe termini i nyższe tojże, za jakubud cinu sprodana ostane.

Wadyum wynosyt 10 prc. ciny szacunkowoj.

Akt zastawnyczwoho opysania i oszawania, takoż reszta warunków licytacyjnych można perezrity w tu-sudowoj registuri.

Kutty, 15 marta 1883.

Upadłości.

L. 6408. (3590 3—3)

W masie konkursowej Feibischa Seid i Jozuy Bazar właścicieli magazynu towarów konfekcyjnych w Podwołoczyskach celem wyboru stałego zarządcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się ponowny termin na 8 czerwca 1883 10 godzinę przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 15 maja 1883.

L. 5834. (3591 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Feibischa Seida i Jozua Bazara właściciel magazynu towarów konfekcyjnych w Podwołoczyskach, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra. Mantla.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 11 maja 1883 o 10 godzinie przed południem, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 2go lipca 1883 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 20go lipca 1883 o godzinie 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i urzędowej wiedeńskiej. Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 1 maja 1883.

L. 68. (3619 2—3)

Do likwidacyi wierzytelności, do masy rozbiorowej Leisora Krauthammera dodatkowo zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 12 czerwca 1883 o godz. 9 przed południem.

Kołomyja, 4 maja 1883.

Komisarz konkursowy:

Andrzejowski.

L. 19688. (3651 2—3)

C. k. sąd krajowy jako konkursowy we Lwowie podaje do wiadomości, że na podstawie dokonanego przez wierzycieli dnia 10 maja 1883 wyboru Dawida Maschlera zarządcą masy rozbiorowej upadłej firmy „Koppla Bardacha następcy“ a względnie tejże właściciela Joachima Izaka Russmana, a adw dra Sokala we Lwowie tegoż zastępcą mianował.

Lwów, dnia 12 maja 1883.

L. 7351. (3669 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Herscha Fausta, kramarza towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Wilhelm Seidel c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Goldhammer.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 6go czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 31 lipca 1883, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 29 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Tarnowie, dnia 25 maja 1883.

Księgi gruntowe.

L. 3851. (3660)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w tymże arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych i inne akta, dotyczące założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Kuropatniki z Budyłówką“.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie, a w dniu 31 maja 1883, do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym, także przed komisyą do założenia ksiąg hipotecznych wydzieloną.

Od komisyi hip. c. k. sądu powiatowego.

Brzeżany, dnia 21 maja 1883.

L. 1565. (3659)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Buszcze“ powiatu sądowego Brzeżany rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 4 czerwca 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany, dnia 21 maja 1883.

L. 437. (3658)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Rohaczyn“ powiatu sądowego Brzeżany rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 19 czerwca 1883.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany, dnia 22 maja 1883.

L. 1176. (2540)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Chmielno powiatu sądowego Łopatyn rozpoczyna komisya hipoteczna 12 czerwca 1883 w siedzibie c. k. sądu powiatowego w Łopatynie.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd obwodowy

Łopatyn, 29 marca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2204. (2488)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 17 lutego 1883 l. 897 wpisano w tusądowym rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych T. I. str. 63, 64 pod l. porz. 29|1 na dniu 3 marca 1883 w rubryce 3 firmę stowarzyszenia po niemiecku: „Eskompt und Credit-Gesellschaft in Brody, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“; zaś po polsku: „Towarzystwo eskontowe i kredytowe w Brodach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, w rubryce 4, że siedziba stowarzyszenia jest w Brodach, w rubryce 6. że stowarzyszenie opiera się na statucie z daty Brody 23 stycznia 1883.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle.

Dyrekcya stowarzyszenia składa się z członków tegoż, pp. Abrahama Leiby Schleifer jako dyrektora, Mendla Nathansohn jako kasyera, Markusa Klahrman jako kontrolora i Mojżesza Leon jako sekretarza, nareszcie Naftalego Lewin jako zastępcy dyrektora, Herscha Schwager jako zastępcy kasyera, Mendla Handel jako zastępcy kontrolora i Berischa Zeller jako zastępcy sekretarza, którzy wszyscy są negocyantami i w Brodach zamieszkali.

Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia, stampilią wyciśniętej, swoje podpisy dołączają.

Do ważności zobowiązania względem osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej trzech członków dyrekcyi, we wszystkich innych wypadkach, wystarcza podpis dwóch tylko członków dyrekcyi, zaś wypłaty z kasy stowarzyszenia uskutecznia kasyer jedynie za pisemnemi asygnacyami, przez dyrektora podpisanemi, a na pokwitowaniu wpłat, do kasy czynionych. potrzebnym jest oprócz podpisu kasyera, także podpis jeszcze jednego członka dyrekcyi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przez dyrekcyę, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenie, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej, pod napisem po niemiecku: „der Verwaltungsrath der Eskompt und Credit Gesellschaft in Brody, registrirten Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ N. N. Präses, N. N. Schriftführer.

Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Poręka członków jest ograniczoną.

Złoczów, dnia 31 marca 1883.

L. 2959. (2773)

Samborski sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń przy firmie Towarzystwa zaliczkowego dla powiatu Staromiejskiego „Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Staremmieście“ zapisano, iż z powodu rezygnacyi Konstantego Bielskiego z godności dyrektora w miejsce tegoż wybrany został dyrektorem Dr. Ignacy Jendl.

Sambor, 13 marca 1883.

L. 10703. (2970)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że wpisał do rejestru firm pojedyńczych firmę: „Exploitation de produits gras des Carphates Van. Haecht Drohobycz Borysław“ z siedzibą w Borysławiu.

Posiadaczem tej firmy jest Emil Van Haecht, dyrektor fabryki w Drohobyczu.

Podpisywać on będzie firmę w ten sposób. że pod wyciśniętą lub przez kogokolwiek napisaną firmą położy swój podpis „Em. Van Haecht“.

Sambor, 19go września 1882.

L. 13617. (2789)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych, przy firmie: „Unia związek dla kredytu i ochrony praw wierzycieli we Lwowie“ stowarzyszenie z nieograniczoną poręką, uwidoczniono iż na walnem zgromadzeniu tego stowarzyszenia z d. 13 stycznia 1883 nowe statuta uchwalone zostały wedle których:

A. Przy zatrzymaniu dotychczasowej firmy i siedziby stowarzyszenia, tudzież celu takowego w dawnych statutach w §. 3 lit. a-g wyszczególnionego, także udzielanie zaliczek na towary i płody jako cel przyjęto;

2) czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony;

3) ogłoszenia od stowarzyszenia mają być umieszczane w urzędowej Gazecie Lwowskiej i podpisywane przez prezesa rady zawiadowczej lub tegoż zastępcę, a w razie przeszkodzenia tych obydwóch przez pierwszego dyrektora;

4) poręka członków stowarzyszenia ma być ograniczona do podwójnej wysokości udziału;

5) podpis fimy uskuteczniać się ma w ten sposób, że dwaj członkowie rady zawiadowczej, albo jeden członek tejże razem z zastępcą dyrektora upoważnieni są do podpisywania firmy przez umieszczenie swych podpisów pod firmą stowarzyszenia napisaną lub wydrukowaną za pomocą stampilii, dalej że na powyższem walnem zgromadzeniu wybrani zostali do uzupełnienia rady zawiadowczej członkowie:

Eugeniusz Glanz ze Lwowa, Bewy Igel ze Lwowa, Mojżesz Lindenbaum (z Doliny) Jakim Biller z Buska, zaś na posiedzeniu rady zawiadowczej z 13go lutego 1883 wybrani zostali: prezesem Markus Löwenherz, wiceprezesem Mojżesz Lindenbaum, I dyrektorem Eugeniusz Glanz, II dyrektorom Bewy Igel.

Lwów, dnia 14go kwietnia 1883.

L. 4604. (2850)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie, podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały Rady Nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie z dnia 1go lipca 1882 uchwałą ogólnego zgromadzenia z dnia 27 marca 1883 potwierdzonej wybrano dyrektorem w miejsce ustępującego Konstantego Hoffmana, Felicyana Jordana Stojowskiego z pozostawieniem Jana Ostrowskiego w charakterze kasyera tegoż Towarzystwa, zamianowano zaś Tomasza Fusiarskiego likwidatorem.

Do zastępowania stowarzyszenia sądownie i pozasądownie upoważnieni są wszyscy członkowie Dyrekcyi t. j. Felicyan Jordan Stojowski jako dyrektor, Jan Ostrowski jako kasyer i Tomasz Fusiarski jako likwidator, podpisywać zaś będą firmę zbiorowo, którzykolwiek dwaj z powyższych trzech członków Dyrekcyi przy wyciśnięciu stampilii lub wypisaniu czyjakolwiek ręką firmy „Towarzystwo zaliczkowe w Tarnowie, zarejestrowane stowarzyszenie z nieograniczoną poręką“.

Dotychczasowa firma Towarzystwa pozostaje zresztą niezmieniona.

W Tarnowie, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 8546. (3655 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu J. Sternfelda, że w skutek pozwu Jonasza Zweyera wytoczonego przeciw niemu o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia, wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 13 czerwca 1883. Ma więc współpozwany J. Sternfeld do tejże rozprawy albo osobiście się stawić albo ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Kleinowi w Krakowie potrzebnej udzielić informacyi, albo innego pełnomocnika sądowi wskazać.

Kraków, 27 kwietnia 1883.

L. 9666. (3618 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieobecnego i niewiadomego z pobytu Jana barona Puszeta, iż Marya baronowa Puszet dnia 2 maja 1883 l. 9666 wniosła przeciw niemu pozew o rozłączenie od stołu i łoża, który się doręcza kuratorowi p. adw. drowi Władysławowi Markiewiczowi.

Do próbowania ugody wyznacza się dzień 6 czerwca, 13 czerwca i 20 czerwca 1883 o godz. 10 rano i wzywa Jana bar. Puszeta, aby się na tych terminach osobiście w sądzie stawił. Zresztą będzie jego rzeczą albo osobiście się jawić, albo ustanowić pełnomocnika, inaczej sprawa z kuratorem zostanie przeprowadzoną i możliwy wynik niekorzystny sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 2 maja 1883.

L. 6074. (3627 2—3)

W sporze Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pawłowi Smolskiemu, Katarzynie Skowronek i Szaji Petersil o zapłacenie reszty sumy 133 zł. 92 ct. z pn. sumy pożyczkowej 300 zł. odroczono termin do rozprawy na dzień 20go czerwca 1883, i zamianowano wójta z Romanowego sioła Petra Luczko kuratorem dla pozwanej Katarzyny Skowronek jako z pobytu niewiadomej; wzywa się zatem Katarzynę Skowronek, aby bezwłocznie dostarczyła sądowi innego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze.

Zbaraż, 11 kwietnia 1883.

L. 7550. (2857 2—3)

C. k. sąd krajowy wdrażając postępowanie amortyzacyjne, względem zaginionej policy ubezpieczającej życie Jana Banzemera w Towarzystwie ubezpieczeń w Krakowie na 2000 rubli opiewającej, dnia 21 marca 1877 po P. N. 1250 wystawionej, wzywa możliwych posiadaczy tej policy, aby z tąż zgłosili się do tutejszego sądu w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tem pewniej, ile że w przeciwnym razie, po bezskutecznym upływie tego terminu polica ta umorzoną i za nieistniejącą uważaną będzie.

Kraków, 13 kwietnia 1883.

L. 10648. (2856 2—3)

Ces. król. sąd krajowy w Krakowie uwiadamia Reginę z Rzepeckich Otrębską z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że uchwałą z 20 grudnia 1878 l. 31662 zezwolił na ekstabulacyę prawa odkupu zaintabulowanego na rzecz Hirscha i Racheli Grossów na realności pod l. 273 daw. (428 now.) w Chrzanowie, na wydzielenie z całości tejże realności domu murowanego l. k. 428, utworzenie z niego osobnego ciała hipotecznego, zaintabulowanie Hirscha i Racheli Grossów za jego właścicieli i zaintabulowanie w stanie biernym tego domu prawa zastawu dla 3500 zł z pn. na rzecz Ryfki, Szaji, Breindli, Sary, Gittli i Rachli Tauberów, uchwałą z 7 marca 1879 l. 5289, zaś na przeniesienie wierzytelności funduszu indemnizacyjnego w kwocie 34 zł. do karty ciężarów realności l. 428 na sposób hipoteki łącznej.

Ustanawiając dla Reginy Otrębskiej kuratorem adwokata Proppera, doręcza się temuż kuratorowi rzeczone uchwały.

Kraków, 26 maja 1882.

L. 1442. (2771 2—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski ustanawia dla z miejsca pobytu i życia niewiadomej Katarzyny z Neugebauerów Holzerowej tudzież dla jej z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, z powodu wydanej na prośbę Władysława Niesiołowskiego 2 marca 1883 do l. 1442 uchwały przyzwalającej na wykreślenie $^1/_3$ części sumy 930 zł. m. k. na realności l. 442 w Rzeszowie położonej, zaintabulowanej, kuratorem p. adw. dra Maks. Kostheima z substytucyą p. adw. Bindera, któremu uchwała wspomniona doręcza się, co obwieszczeniem powyższem wiadomo się czyni.

Rzeszów, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 2459. (2582 3—3)

Stansławowski c. k. sąd obwodowy wzywa dzierżyciela rzekomo przez Ryfkę Krieglową zatraconego wekslu następującej treści: „Tyśmienitz am 26 April 1881 pr. fl 100 in ö w. drei Monate a datto zahlen sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigennen die Summe von Gulden Einhundert in öst. währ. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Rifka Kriegel m. p. Herrn Chane Geller & Frau Gitel Geller in Tyśmienitz angenommen Chune Geller m. p. Gitel Geller m. p. ażeby weksel ten do dni 45 tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe wykazał, inaczej bowiem weksel ten na żądanie Ryfki Krieglowej jako amortyzowany uznanym zostanie.

Stanisławów, 7 marca 1883.

L. 3282. (2999 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Orłowską, że dla niej celem doręczenia w sprawie Józefa Bigo przeciw spadkobiercom Julli 4go śl. Hanik pto 100 zł. wydanej tabeli płatniczej z 31 grudnia 1882 l. 14190 ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Witza z zastępstwem adw. dra Ehrlicha, któremu należytą informacyę udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma.

Sambor, 31 marca 1883.

L. 6857. (3598 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Gewürza, że na prośbę Szymona Blocha i współ. o otwarcie konkursu do majątku jego zamianowano adwokata dra Gałeckiego w myśl §. 64 ust. konk. kuratorem dla niego i że do oświadczenia się kuratora na prośbę rzeczoną naznaczono termin na dzień 25 maja 1883.

Wzywa zarazem sąd Henryka Gewürtza ażeby informacyę kuratorowi swemu udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 17go maja 1883.

L. 4284. (2775 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu Jonasza Resenstraucha, że Bank dla handlu i przemysłu w Stanisławowie uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty z 11|4 1883 l. 4284, który ustanowionemu dlań kuratorowi drowi Bardach w Stanisławowie się doręcza i poleca pozwanemu, aby zarzuty swoje przeciw temu nakazowi zapłaty w 3 dniach wniósł, lub kuratorowi w tym celu informacyę udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 11 kwietnia 1883.

Zl. 11926. (2404 3—3)

Das k. k. Landes als Handels- gericht in Lemberg fordert hiemit den Inhaber des abhanden gekommen von Anna E. Lau akceptirten Wechsels Lemberg den 20 Oktober 1882 über 200 fl. öst W. sechs Monate a dato in Lemberg an die Ordre des L. Adler zahlbar auf diesen Wechsel binnen 45 Tagen vom Verfallstage d. i. den 20 April l. J. gerechnet diesem Gerichte vorzulagen, als sonstens nach Verlauf dieser Zeit gedachter Wechsel für amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg, am 24 März 1883.

L. 1675. (3552 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Milówce podaje do powszechnej wiadomości, iż arcyksiążęca fabryka kleju, mąki kościanej etc. w Żywcu, przez swego dyrektora Frydryka Dieffenbacha i dobrowolnego zastępcę Edwarda Klausa, kierownika tej fabryki wniosła pozew pod dniem 9 marca 1883 l. 1062, przeciw Józefowi Müllerowi o zapłacenie 57 zł. 40 ct., w skutek którego do rozprawy sumarycznej termin na dzień 1 czerwca 1883 o godzinie 9 z rana wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej strony nie jest znane, zatem ustanawia się dla niego kuratora w osobie Tomasza Brączka, tutejszego naczelnika gminy, doręczając mu pozew tenże.

Wzywa się tedy pozwanego, aby na tenże termin albo sam osobiście stanął, lub przez innego pełnomocnika należycie wykazanego stanął i do obrony stosowne środki podał, gdyż w razie przeciwnym skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał. Milówka, 20 kwietnia 1883.

L 15282. (3055 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Zygmuntowi Weisshausowi, że celem doręczenia mu uchwał w sprawach Salamona Platza przeciw niemu o zapłacenie 250 zł. z pn. i 250 zł z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Standa a tegoż zastępcą adw. dra Landesbergera.

Wzywa się zatem Zygmunta Weisshausa, by ustanowionemu kuratorowi środki do tej obrony służące dostarczył, lub sobie innego zastępcę obrał.

Lwów, dnia 21go kwietnia 1888.

L. 5275. (3392 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Izaaka Trattnera, że w skutek skargi przez Karola Niemca przeciwko niemu o 58 zł. w. a. do l. 4807 wytoczonej wyznaczono termin do rozprawy na 6 lipca 1883 i ustanowiono dlań kuratorem adw. Zaykowskiego. C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 30 kwietnia 1883.

L. 1260. (3582 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych deleguje c. k. Notaryusza Pana Karola Morwitza do sporządzenia wszelkich aktów pośmiertnych w okręgu tego sądu orzecznictwu jego podlegających.

Ustrzyki, dnia 24 kwietnia 1883.

L. 3471. (2855 1—3)

C k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Aleksandra Br. Bally, Herschla Wienera i jego masę krydalną Fryderyka Werkensteina a w razie ich śmierci spadkobierców tychże, że przeciw nim Konstanty Bielski, Kazimierz Jadowski i Jan Jadowski o orzeczenie, że prawo żądania sumy 5000 talarów z mocy aktu notaryalnego z 30 października 1841 pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyce w dniu 30 października 1841 dla Aleksandra Br. Bally intabulowanej, tudzież prawo żądania sumy 2000 talarów względnie 12000 złp. i 8000 zł pol. na powyższej sumie 5000 talarów pierwotnie dla Herschla Wienera a następnie dla Fryderyka Werkensteina ciążącej przez przedawnienie zgasło, że sumy te z tabeli płatniczej eliminowane być mają i że pozwani winni są koszta sporu wynagrodzić, wnieśli pozew w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego termin 90 dni do wniesienia obrony pisemnej wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. Dra Dominika Markiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie, albo sami stanęli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków, 16 lutego 1883.

Doniesienia prywatne.

Rutynowana nauczycielka z patentem, przyjmuje zaraz panienki chodzące do Zakładów naukowych, za miernem wynagrodzeniem. — Zapewnia takowym wygodne pomieszczenie, opiekę macierzyńską. Język francuski, niemiecki i muzykę na żądanie, oraz pomoc w naukach.

Z. Krzyżanowska

ul Akademicka l. 16, Lwów.

(3231 6—8)

L. 3518. (3330 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 30.800 zł. w. a. listami zastawnemi, na hipotekę dóbr Malawa i Malawka w powiecie rzeszowskim położonych, p. Cecylii z Postruckich Bobrownickiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 1 stycznia 1882 w sumie 30.800 zł. jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 2 maja 1883.

(3606 3—3)

Ogłoszenie.

Przełożeństwo gminy wyznaniowej izraelickiej w Stryju rozpisuje niniejszem konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej przy szkołach ludowych w Stryju, z roczną płacą 350 złr.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swoje zaopatrzone w dowody uzdolnienia najdalej do dnia 25 czerwca 1883 do podpisanego przełożeństwa wnieść.

Przełożeństwo izraelickiej gminy wyznaniowej.

Stryj, dnia 21 maja 1883.

M. Rappaport.

L. 3519. (3331 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał 8.802 złr. 78 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 10.000 w. a. na hipotekę dóbr Probabin w powiecie horodeńskim położonych, p. Schulima Neubergera własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go lipca 1881 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 2 maja 1883.

L. 3891. (3654 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał w sumie 21.890 zł. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 22.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Jawornik w powiecie myślenickim położonych, p. Henryka Heintzego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1882 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 16 maja 1883.

Obwieszczenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego **w Krośnie** zaprasza PT. członków rzeczonego Towarzystwa na

Ogólne Zgromadzenie

odbyć się mające dnia 7 czerwca 1883 o godzinie 11tej przed południem w lokalu Rady powiatowej krośnieńskiej

Porządek dzienny

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z obrotu funduszów Towarzystwa w roku 1882.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z zamknięcia rachunków zawierające zarazem wnioski co do rozdziału zysku i udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej w miejsce wylosować się mających.

W razie braku kompletu wymaganego do powzięcia uchwał, odbędzie się dnia 15 czerwca 1883 o tej samej godzinie w tym samym lokalu ponowne ogólne zgromadzenie, które bez względu na ilość zgromadzonych członków załatwi na porządku dziennym umieszczone przedmioty. Członkowie chcący brać udział w ogólnem zgromadzeniu, obowiązani są przed onegoż zebraniem wylegitymować się z prawa brania udziału na ogólnem zgromadzeniu certyfikatem Dyrekcyi lub książeczką udziałową na ich osobę opiewającą.

Z Rady Nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego

Krosno, dnia 23 maja 1883

Starowiejski m. p.

Prezes

(3653)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi
PORCELANY, SZKŁA i TOWARÓW MIESZANYCH
we Lwowie ulica Trybunalska l. 6
założony w roku 1845.

---

poleca:

Lichtarze ogrodowe (metalowe, z gładką szklaną banią).

Sztuka 80 centów.

Notaryusz w Peczeniżynie

poszukuje

koncypienta.

Oferty muszą zawierać prócz zwykłych szczegółów także wyjaśnienia co do wysokości honoraryum, ilości złożonych egzaminów i znajomości języków. (3633 2-3)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1882 r.

przez „Suez" sprowadzonej

HERBATY chińskiej

a mianowicie — Cena za pół kilo

Nr. 0. „Assam - Pecco - Mandarin" najprzedniejsza mieszanka aromatycz. zł. 5.—
Nr. 1. Taszu. Perła Chin, żółtokwiatowa zł. 4 40
Nr. 2. Juntojezan Pecha, białokw. zł. 4 —
Nr. 3. Nandzyn, czarna mocna . zł. 3.20
Nr. 4. Souchong, mało narkot. . zł. 2.80
Nr. 5. Congo, familijna dobra . zł. 2.—
Nr. 6. Proszek herbaciany . . zł. 1 50
Nr. 7. Wysiewki z najlepszych herbat zł. 1 70
Nr. 8. SOUCHONG najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach. zł. 4.
Nr. 9. Souchong powyższa na wagę . zł. 3.—
Nr. 10. Czarna karawanowa Wereszczenki, funt ros. . . . . . . zł. 4.80
Nr. 11. Kwiatowa karawanowa, Wereszczenki funt ros. . . zł. 6.—

poleca i rozsela handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42. (7 19—?)

Najdawniej istniejące

Biuro umieszczeń

Justyny Jędrzejowskiej
w Krakowie
przy ulicy Brackiej 5.

mając rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuje się umieszczaniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej.

(Listy przyjmują się opłacone) (6448 10—?)

[illegible] FRANCS

QUI [illegible] nie [illegible] środk [illegible] trudne [illegible] do zorow [illegible] Zapobi [illegible] dyczne, j [illegible] tychże.

Unikać naślad [illegible] które [illegible] Wyma [illegible] podpis

G. Laroche

PP. [illegible] Ruckera.

(3608)

L. 305. (3549 2—3)

Konkurs

na jedno miejsce funduszowe w Zakładzie sierot u św. Kazimierza we Lwowie dla dziewcząt które bądźto obojga rodziców, bądź jedno z nich utraciły i znajdują się w wieku między 7mym a 12tym rokiem życia.

Podania, zaopatrzone w świadectwo chrztu sieroctwa, ubóstwa, zdrowia i szczepionej ospy, należy wnosić do Komisyi Instytutu ub Chrześcian w pałacu Jego Ekscelencyi Ks. Arcybiskupa łacińskiego we Lwowie najdalej **do 10 lipca 1883.**

Lwów, dnia 25 maja 1883

Z Komisyi Instytutu ubogich chrześcian.

Największy w Galicyi

Skład nut

pod firmą:

GUBRYNOWICZ & SCHMIDT

(pod zarządem Karola Wilda)
we LWOWIE,
ulica Akademicka l. 3
obok Banku hipotecznego

poleca z opery komicznej

Suppé'go Gaskończyk

Marsz 60 ct.
Gavotte 60 ct.
Marsz na 4ry ręce 75 cent.
Mary - Walzer . . 90 ct.
Potpourri N. 1, N. 2 à złr. 1.50.
Potpourri na 4 ręce . . zł. 2.70.
Partycyę fortepianową z tekstem zł. 6.30.
Partycyę fortepianową bez tekstu zł. 2.70.

(3586 3 6)

Tamże na składzie podobne wydania z najnowszej opery Suppé'go

„Afrikareise"

z operetki Millöckera „Palestrant" (Bettelstudent) Straussa „Karnawał w Rzymie", Müllera „Der kleine Prinz" z ostatniej wielkiej opery Gounoda „Le Tribut de Zamora" i t. d.

WODA GORZKA MUSSUJĄCA

wyrobu

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

przewyższa wszystkie inne wody gorzkie rodzime, tak co do skutku, jako też co do przyjemnego smaku i co do taniości. Gdy bowiem najsilniejsza woda rodzima tylko 6 procent części skutkujących zawiera, **woda gorzka mussująca** wykazuje ty[...] 7 proc. Oprócz tego nasycenie kwasem węglowym, tak dzielnie do pobudzenia czynności [...] jelit, odszczególnia tę wodę mussującą od wszystkich wód gorzkich rodzimych, które wcale nie musują, ponieważ tylko nieznaczną ilość, albo też wcale nie kwasu węglowego nie za[wierają].

Cena flaszki 16 ct., za próżną flaszkę zwraca się 6 ct.

Składy w aptekach renomowanych.

Oprócz tej wody polecam także:

WODĘ MUSSUJĄCĄ ALKALICZNĄ

lepszą i smaczniejszą jak najlepsze szczawy naturalne, Giesshübl, Apolinaris, Szczawnica, Selters, i t. p. Służy ona nie tylko jako napój wielce orzeźwiający, przepisowy, bądź sama przez się, bądź zmięszana z winem, ale skutkiem szczęśliwie obmyślanego składu okazuje się także jako znakomicie działający środek przeciw katarom płuc i gardła, przeciw zaflegmieniom, duszności, chrypce, przeciw kaszlom i t. p. Już po użyciu pierwszej szklanki wody, [...] czystym i dźwięcznym, dla tego też **woda mussująca alkaliczna** [...] śpiewakom i mówcom.

Cena flaszki 16 ct. Za próżną flaszkę zwraca się 6 ct.

Inne wody mussujące w ścisłem słowa znaczeniu lecznicze jako: **jodowa, bromowa, magnowa, litowa, żelazista i salicylowa** wydawane bywają według ordynacyi lekarskiej.

Główny skład wód mussujących leczniczych w aptece pod Gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie. (3058 9—18)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje we Lwowie a przez Filie
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie znajdujące się w obiegu 4½ procentowe asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem będą oprocentowane, począwszy od **dnia 1 czerwca 1883,** po 4% z 30-dniowem wypowiedzeniem.

Lwów, 30. marca 1883.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2175 9-?)

Farby olejne

zupełnie do użycia gotowe, do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, domów, sprzętów ogrodowych i gospodarskich, narzędzi rolniczych i tym podobnych, farby olejno-lakierowe, farby bursztynowe.

Masę do zapuszczania podłóg

własnego wyrobu, w najlepszym gatunku

Najwyborniejsze **lakiery powozowe prawdziwe** angielskie z fabryki Wilkinson, Heywood i Clark w Londynie,

wszelkiego rodzaju lakiery do robót wewnętrznych, zewnętrznych, do drzewa, żelaza i skór, **wszystkie gatunki** farb suchych, farby anilinowe, bronzy, farby drukarskie i farbiarskie, farby do likworów i cukrów, farby do farbowania materyi bez trucizn, farby olejne w tubach, farby tuszowe akwarelowe, środki do retuszowania, olejki i werniksy do robót artystycznych, pendzle, płótna malarskie, palety i wszelkie przyrządy do malowania, rysowania i pisania, Masa do hektografii gotowa.

Artykuły browarnicze i gorzelnicze

smoła browarnicza szpunty i czopy do beczek, korki do butelek, maszyny do korkowania, kapsle do butelek, pipy do beczek,

Artykuły gumowe

płyty kiszki (szlauchy) gumowe do ściągania wody, wina, piwa, kwasu i do gazu, rury cynowe i ołowiane, także oliwa i smarowidła do smarowania maszyn i wozów, cement, gips, asfalt; kit do okien, teer gazowy kwas karbolowy i proszek do desinfekcyi, kwas siarkowy, saletrzany i solny, magnezyt, **wszystkie gatunki szczotek** gąbki rozmaitego rodzaju i każdej wielkości mydła toaletowe i do prania, soda, krochmal i farbka do bielizny, lak do pieczętowania i [...] do lakowania butelek, atrament, jakotęż wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach — poleca

Skład fabryczny farb, lakierów, produktów chemicznych oraz Handel materyałów

HÜBNER & HANKE

we Lwowie Rynek.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco

Przy zamówieniach za zaliczką uprasza się o przysłanie pewnej kwoty, któraby przynajmniej wystarczała na spłacenie tam i napowrót kosztów pocztowych w razie nieodebrania przesyłki.

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę Szanownych naszych P. T. odbiorców, że z rozmaitych stron i pod rozmaitemi nazwami sprowadzane i polecane bywają farby olejne, które wprawdzie bardzo przystępną ceną, **ale nie trwałością i dobrocią wyrobu** odznaczają się, gdyż właściwe ich części składowe zastąpione bywają surogatami, i z tego też powodu **pozbawione są** zupełnie własności dobrych farb olejnych tak, że całkiem nie odpowiadają swemu celowi, jeżeli służyć mają jako ochrona drzewa od wpływów atmosfery i dla powiększenia jego trwałości; — **jedynie tylko dobra z dwukrotnie przegotowanym olejem lnianym utarta farba, jest prawdziwie użyteczną dla swej trwałości jakoteż dobroci najtańszą.**

Przy większym odbiorze zniżamy cenę stosownie.

Pomocnik i praktykant obznajomieni w handlu materyalnym znajdą natychmiast umieszczenie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papier.